

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

<p><b>Redakcja:</b> Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.</p>	<p><b>Administracja:</b> Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.</p>	<p><b>Reprezentacja:</b> Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2, tel. 36-57. Lubliniec: Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.</p>	<p><b>Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową</b> <b>mieściennie 2 zł 50 gr</b> Przymiują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.</p>
---	---	--	---

**BIENIA OGŁOSZENI:** za 1 m/m (1 tam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0.80, nekrologi do 100 m/m — zł 35.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0.60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0.50. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam — 50 m/m) zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonialne zł 0.30).

# Kłeska armji abisyńskiej negusa w rejonie jeziora Asziangi

RZYM. Marszałek Badoglio telegrafuje: W rejonie jeziora Asziangi w kierunku na Kworam rozwinęła się 31 marca wielka bitwa. Armja negusa z gwardją cesarską, wyposażoną w wszelkiego rodzaju broń nowoczesną zatakowała pozycje włoskie na południe od Mai-Ceu. Dzień zakończyło pełne zwycięstwo wojsk włoskich. Przewidziana akcja abisyńska trwała od godziny 6-ej rano do 18-ej, złożyła się na nią serja raków frontowych i oskrzydlających, które odparto. Popołudniu wojska złożone z oddziałów włoskich i tubylców erytrejskich kontratakowały, rozbijając przeciwnika, który cofnął się w nieładzie do doliny Mekan, bombardowany z samolotów i dział. Straty wojsk negusa bardzo ciężkie: liczbę poległych oceniają na 7000 ludzi, w tem wielu pomocników dowódców. Wzięto wielu jeńców i znaczne ilości broni. Straty włoskie ogółem wynoszą: oficerów zabitych — 12, ranionych — 44, żołnierzy włoskich zabitych — 51, ranionych — 152, tubylców około 800 zabitych i ranionych. Lotnicy włoscy odważnie i skutecznie brali udział w bitwie, będąc celem pocisków dział przeciwlotniczych, które ugodziły kilka samolotów. Według zeznań jeńców, wojska, które brały udział w bitwie, liczyły 20.000 ludzi, a negus osobiście kierował bitwą na lewym skrzydle.

skim. Wojska Haile Selassie musiały ustąpić. Pierwszy atak abisyński nastąpił o godz. 5.40 na polu bitwy zostało rzekomo 7.000 zabitych i rannych żołnierzy abisyńskich. Haile Selassie postanowił zaatakować Włochów, ponieważ przypuszczał, iż będzie to dla niego wygodniejsze ze względów taktycznych niż przeciwstawianie się natarciu gen. Badoglio.

Bitwa trwała 12 godzin. Cofających się Abisyńczyków bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych samoloty włoskie. Agencja Havasa ocenia sily abisyńskie, które brały udział w bitwie na 40 tysięcy żołnierzy, w tej liczbie 20 tysięcy wojsk wyborowych, na których czele stał szambelan Haile Selassie Ligaba Tesfu.

**Entuzjazm we Włoszech.**  
RZYM. Wiadomości o pobiciu armji negusa nad jeziorami Asziangi wywołała we Włoszech wielkie wrażenie. W stolicy panuje ogólne podniecenie. Nadzwyczajne wydania dzienników są rozchwytywane, a kioski z gazetami i głośniki radiowe obłożone są przez publiczność, która na ulicach i w kawiarniach gorąco komentuje wiadomości z frontu. Ulicami Rzymu przeciągają pochody młodzieży, manifestującej na cześć zwycięstwa. Na Placu Weneckim zebrał się wieczorem tłum publiczności, wzywającej na cześć wojska, Króla i Mussoliniego.

**Gondar zajęty.**  
PARYŻ. Havas donosi z Asmary, że lotna motoryzowana kolumna włoska zajęła Gondar.

## Dyplomatyczne ogłoszy zwycięstwa Włochów.

RZYM. Koła, zbliżone do ambasady francuskiej, informują, że dwie konferencje podsekretarza stanu Suvicha z ambasadorem francuskim de Chambrun i ambasadorem brytyjskim Erikciem Drummondem tłumaczyły wczoraj ostatnimi zwycięstwami włoskimi w Afryce Wschodniej. Przedstawiciele dyplomatycy Francji i Anglii zwrócili się mianowicie do rządu włoskiego z prośbą o wyjaśnienie szeregu kwestyj politycznych, które powstały na tle ostatnich zwycięstw włoskich w związku z interesami, jakie Anglia i Francja posiada na terenie Afryki Wschodniej.

## Warunki Mussoliniego.

LONDYN. Korespondent „Daily Herald” donosi, że ambasador francuski w Rzymie De Chambrun odjechał do Paryża, wioząc następujące warunki Mussoliniego jako ekwiwalent współdziałania Włoch w akcji mocarstw zachodnich: 1) natychmiastowe uchylenie sankcji, 2) wycofanie uchwały Ligi Narodów, potępiającej napad Włoch, 3) pozostawienie rokowań pokojowych obu stronom walczącym — Włochom i Abisyjni przy konsultatywnym udziale W. Brytanji i Francji, ale bez interwencji Ligi i bez nalegania na zasady paktu Ligi.

Korespondent dodaje, że ambasador brytyjski sir Erik Drummond miał odbyć rozmowę z Mussolinim.



W 14 rocznicę śmierci cesarza austriackiego Karola I odbyło się w Wiedniu uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem wojska, członków rządu i rodziny Habsburgów. Na pierwszym planie zdjęcia arcyksiężna Antonia z małżonką arcyksiężną Ileaną i na lewo od nich arcyksiężna Ferdynanda w chwili, gdy udają się do kościoła.

Na odcinku zachodnim frontu północnego kolumny włoskie posuwają się naprzód od Adi-Remoz na południe, przyjmowane z sympatją przez ludność.

Wszyscy przywódcy szczeptów dużej prowincji Wolkait ciągnącej się aż do strumienia Casa złożyli władzom wojskowym włoskim w Adi-Remoz akt czolobitości. Do teje miejscowości przybyła grupa notabłów z Tesgeda aby złożyć hołd w imieniu ludności.

Lotnicy na froncie somalijskim bombardowali Bullale na południe od Daggabur, kwaterę główną armji abisyńskiej w Harżarze i kolumny w pochodzie wzdłuż strumienia Dzarjer. Pomimo gwałtownej akcji artylerji przeciwlotniczej przeciwnika, wszystkie pociski lotników włoskich trafiły do właściwego celu.

## Patrole włoskie dotarły do brzegów jeziora Tsana.

WARSZAWA. Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji: Po porażce armji cesarza nad jeziorami Asziangi, droga do Desie stoi otworem przed pierwszym korpusem włoskim oraz oddziałami, które zajęły sultanat Assua. Na zachodnim odcinku frontu północnego, patrole włoskie osiągnęły brzegi jeziora Tsana.

Jedną armja abisyńska, która nie uległa rozbięciu, jest armia rasa Nasibiu w Ogadenie. Należy jednakże oczekiwać, iż gen. Graziani wkrocze ją zaatakują.

Według wiadomości ze źródeł angielskich i francuskich, gwardja cesarska w bitwie nad jeziorami Asziangi wykazała niesłychaną odwagę i brawurę. Żołnierze abisyńscy trzykrotnie szli do ataku prawie na całym froncie. Dostawali się jednakże w krzyżowy ogień lekkiej artylerji polowej karabinów maszynowych i piechoty, zacielając pole bitwy trupami. Kiedy po kilkogodziennej walce wojska abisyńskie zaczęły okazywać oznaki zmęczenia, Włosi rzucili się do kontrataku, wsparci silnym ogniem artylerji-

# Krwawa tragedia w szkole

INOWROCŁAW. Szkoła w Janikowie pod Inowrocławiem była terenem krwawego dramatu, który zakończył się śmiercią dwóch osób i ranami dalszych uczestników dramatu.

To i przebieg zajścia były następujące: W szkole powszechnej w Janikowie był za trudniony m. in. oficer rezerwy Stefan Bykowski. Wobec niedużności władze szkolne postanowiły zwolnić Bykowskiego, i przed trzema miesiącami Inspektor szkolny wypowiedział mu pracę. Gdy nadzszedł 1 kwietnia i kierownik szkoły p. Wojciechowski zawiadomił nauczyciela, że władze szkolne nie przedłuża z nim umowy. Bykowski zapowiedział zemstę i wybiegł ze szkoły. Wczorzeni Bykowski powrócił do budynku szkolnego, pytał o kierownika szkoły. Gdy mu odpowiadano, że wyjechał do Moglina, wyraził życzenie rozmowy z nauczycielką p. Michaliną Kosmowską.

Kosmowska wchodzić do pokoju wzięła z sobą służącą Pelagję Żalite w obawie przed nienormalnym postępowaniem Bykowskiego. Po kilku słowach Bykowski wyciągnął z kieszeni rewolwer i czterema strzałami zabił Kosmowską i Żalite.

Odgłos strzałów zwałbił przebywające na nauce wieczornej w szkole dzieci oraz przechodniów, między którymi znajdowali się brat Kosmowskiej i żona Bykowskiego. Widok brata ofiary tak podziałał na szańca, iż rozpoczął bezładną strzelaninę w kierunku ludzi. Gdy zapas kul wyczerpał się w rewolwerze, Bykowski założył nowy magazyn i nobiegił szukać żony swej, która w międzyczasie ukryła się w ścianie. W trakcie strzelaniny przypadkowo przybito do Janikowa kilku policjantów, przeprowadzających dochodzenia w sprawie włamań w powiecie. Gdy widzowie dramatu poinformowali o wypadku policję, policjanci, nie zważając na rozlegające się strzały, obstawili budynek szkolny, by uchronić właściciela.

Bykowski widząc, że jest otoczony, począł znowu strzelać, a ostatnia kula zraniła go w głowę w celach samobójczych.

W czasie strzelaniny ciężkie rany odniósł posterunkowy Grzelak. Rannych Orzeł i Bykowskiego odwieziono do szpitala w Inowrocławiu. Zwłoki Kosmowskiej i Żalite zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia władz sadowo-sledczych. Zgon ukończony przez uczniów, a bardzo cenionej przez władze szkolne i miejscowe społeczeństwo nauczycielki śp. Kosmowskiej, która była czynną pracownicą na wiecie społecznej, wywołał ogromny żal, wyrażający się w obypianiu jej ciała kwiatami. Dramat wywołał w Inowrocławiu, a zwłaszcza w kołach nauczycielskich zrozumiałe, przyznające wrażenie.

## Stracenie Hauptmanna odroczone do soboty

TRENTON. Naczelnik więzienia Kimberling wyznaczył tymczasowo nowy termin egzekucji Hauptmanna na sobotę na godz. 1.34. Trybunał laski ma jednak prawo odroczyć termin egzekucji do czasu ukończenia sprawy Wendela. Jeżeli Wendel zostanie postawiony w stan oskarżenia, to wówczas Kimberling zażąda odroczenia egzekucji poza datę wyznaczoną. Jak słychać, odciski palców Wendela nie odpowiadają odciskom, wykrytym podczas śledztwa, jak również charakter pisma Wendela nie odpowiada charakterowi pisma listów, wysyłanych w sprawie okupu.

## Przed procesem apelacyjny terrorystów ukraińskich.

WARSZAWA (tel. wł.) W warszawskim sądzie Sąd Apelacyjny rozpatrywano onegdaj pod przewodnictwem wiceprezesa tego Sądu p. Gacka podanie obrońców Ukraińców w procesie członków OUN, skazanych za udział w zamordowaniu śp. Ministra Pierackiego. Obroncy zgłosili na rozprawie apelacyjną, która się rozpocznie — jak już donosiliśmy — dnia 27 kwietnia w Warszawie, nowych świadków. Na onegdajszym posiedzeniu wydziału karnego Sądu Apelacyjnego, Sąd dodatkowo postanowił dopuścić 2 Ukraińców jako świadków w tym procesie z których jeden odsiaduje karę więzienia we Lwowie, a 2 mieszka w Gródsku.

# Echa propozycji Niemiec

## Urządowy Londyn niezadowolony

LONDYN. Nowe propozycje kanclerza Hitlera nie wywołały w brytyjskich kołach rządowych zadowolenia. Z najbardziej autorytatywnego źródła oświadczenia dziennikarcom, że nowe propozycje niemieckie nie pomagają w dostatecznej mierze pomysłom przetrwaniu okresu przejściowego. Główne zastrzeżenie rządu brytyjskiego budzi fakt, że Niemcy nie poczuwają się do żadnej winy lub odpowiedzialności za jednostronne złamanie traktatów i nie proponują niczego, co byłoby równoznaczne z poręczeniem przez nich poszanowania traktatów. Główny zarzut brytyjski skierowany jest jednak przeciwko tej części odpowiedzi, w której Niemcy proponują, że w okresie 4-miesięcznym wojska w Nadrenji nie będą wzmocnione lub przybliżone do granicy, a z której zdaje się wynikać, iż wykluczają one zobowiązania się do niewznowienia w tym okresie żadnych fortyfikacji na tym terenie. Jeden z dalszych punktów, w którym Niemcy wyrażają gotowość co do porozumienia się z obu swymi zachodnimi sąsiadami na podstawie całkowitej wzajemności co do wszelkiego rodzaju ograniczeń wojskowych na granicy zachodniej Niemiec, wyraźnie każe się domyślać, że również na jakiegokolwiek ograniczenia w zakresie fortyfikacji nawet na okres tych 4 miesięcy Niemcy nie zgodzą się bez równoległego a praktycznie, jak wiadomo, niewykonalnego ograniczenia fortyfikacji francuskich. W toku ustnych wyjaśnień, złożonych przez Ribbentropa min. Edenowi, wysłannik kanclerza Hitlera wykluczył wszelką możliwość ograniczenia w sposób jednostronny swobody wznowienia fortyfikacji przez Niemcy nawet na okres najbliższych 4 miesięcy. To nieprzejednane stanowisko strona brytyjska uważa za największy szkopuł, utrudniający okres przejściowy.

Rząd brytyjski uważa za specjalnie pozytywne oświadczenie, że Niemcy nie mają zamiaru zaatakowania kiedykolwiek Francji lub Belgii. To oświadczenie uważane jest w kołach brytyjskich za poważne wzmocnienie i potwierdzenie paktu Kellegga.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia niemieckie co do narad sztabowych, to rząd brytyjski nie może zastrzeżeń tych wziąć pod uwagę. W obecnych warunkach narady sztabowe są właśnie jedynym posunięciem, przyczyniającym się do poprawy atmosfery i stwarzającym pewną płaszczyznę rokowań na okres przejściowy, dającą szersze zadośćuczynienie Francji i Belgii.

Co dotyczy listu, zawierającego specjalne gwarancje W. Brytanji na rzecz Francji i Belgii w razie niepowodzenia rokowań z Niemcami, to list taki, zatwierdzony przez gabinet brytyjski i zredagowany w myśl projektu, zawartego w aneksie do białej księgi sygnatariuszy paktu reńskiego, został doręczony ambasadorowi francuskiemu w Londynie p. Corbin oraz ambasadorowi belgijskiemu. Te gwarancje dodatkowo wchodzi w życie dopiero na wypadek załamania się akcji pojedynczej, który to moment, według poglądu brytyjskiego, jeszcze nie nastąpił.

Propozycje Niemiec zostały przez min. Edena doręczone ambasadorom Francji i Belgii. Ambasador Corbin w godzinach wieczornych ponownie odwiedził min. Edena i zakomunikował mu życzenia rządu francuskiego, co do możliwie szybkiego zwołania konferencji lokarnenskiej dla omówienia propozycji niemieckich. Podobne życzenie wyraził również rząd belgijski, który zaproponował odbycie konferencji w Brukseli. Naogół wyrażają przypuszczenie, że sygnatariusze paktu reńskiego zbiorą się na nową konferencję lokarnenską w Brukseli w poniedziałek 6 kwietnia.

### Niemiecka rachuba na rozłam w rządzie angielskim.

BERLIN. Prasa niemiecka śledzi z niezwykłym zainteresowaniem rozwój nastrojów w Londynie. Korespondenci stercu piem berlińskich donoszą wprawdzie, iż wiadomość o rozłamie w łonie gabinetu angielskiego na tle prawidłańskich rozmów między sztabami generalnymi została przedewszystkiem zdemontowana, nie dając ani jednak — jak się zdaje — zbytbyli wiary temu zaprzeczeniu. Niezależnie od tego uwydatniajają wreszcie jakoby opozycje opinii pu-

blicznej przeciwko rozmowom sztabów. Najbardziej uderzającym — pismo „Berliner Tagblatt“ — jest fakt, że sprzeciw wychodzi nie z łona gabinetu, a z szerokiej opinii publicznej, która niepodzielenie stała się niezwykle nerwowa. Dziennik wskazuje przytem na wyrażone w Londynie pragnienie wstrzymania tempa rokowań i wyczekania spokojniejszej atmosfery.

„Frakfurter Ztg.“, omawiając ten sam temat, wskazuje, iż w praktyce liczyć się należy z odłożeniem narażenie wzajemnego kontaktowania się sztabów. Dziennik podkreśla również wzrastającą w całej Anglii opozycję przeciwko zamierzonym rozmowom sztabów. Wskazując dalej na niezadowolenie, jakie wywołały ostatnie posunięcia włoskie, pismo oświadcza, że stosunki urzędowe pomiędzy Londynem a Rzymem nie uległy w ostatnich tygodniach żadnej poprawie.

### Opinia prasy angielskiej.

LONDYN. Propozycje Hitlera przyjęte zostały przez prasę angielską z uczuciem ulgi. Naogół spodziewano się odpowiedzi gorzej. Dlatego przyjęta ona została dość przychylnie, aczkolwiek prawie jednomyślnie uważana jest za niedostateczną. Najbardziej atakowany jest rząd niemiecki za to, że nie chce zobowiązać się do niefortyfikowania Nadrenji w okresie rokowań, ale powszechnie odpowiedź niemiecka oceniana jest jako niezatrzaszkująca drzwi i umożliwiająca dalszą dyskusję. Prasa przyznaje co prawda, że odpowiedź Hitlera obliczona jest przedewszystkiem na to, aby trafić do przekonania angielskiej opinii publicznej, i że w daleko

mańszym stopniu jest do przyjęcia dla opinii francuskiej. Dlatego też aprobowana jest taktyka rządu brytyjskiego, zmierzająca do uspokojenia Francji przez zgodę W. Brytanji na narady sztabów i przez wystosowanie do Francji listu gwarancyjnego.

### Zaniepokojenie we Francji.

PARYŻ. Aczkolwiek opinia publiczna Francji oddawna oczekiwała, iż Niemcy nie przyjmą propozycji londyńskich, jednakże tekst oficjalnej odpowiedzi niemieckiej wywołał w kołach politycznych wyraźne zaniepokojenie. Koła te w odpowiedzi niemieckiej wyraźnie i delfinicznie odrzucają uchwał londyńskich, które powinno zakończyć rokowania z Niemcami i stać się punktem wyjścia do pertraktowania już tylko w gronie 4-ech państw lokarnenskich, tj. Francji, Anglii, Belgii i Włoch, a to celem zastąpienia traktatu lokarnenskiego nowym traktatem o mocy między temi państwami. Tymczasem wnosząc o pierwszych informacjach o nastrojach londyńskich, francuskie koła polityczne obawiają się, że memorandum niemieckie, zostanie przyjęte przez Anglię jako podstawa do dalszych rokowań z Niemcami. W kołach politycznych wyrażają obawę, aby polityka francuska nie została postawiona w obliczu dwóch równie dla siebie niewygodnych alternatyw: dać się wciągnąć w dalsze rokowania z Niemcami, lub znaleźć się poza temi rokowaniami.

„Le Petit Journal“ uważa, że odpowiedź niemiecka jest niezadowolająca przedewszystkiem z tego powodu, że wszystkie paki, jakie proponuje, są pakietami dwustronnymi.

### Zapowiedź dymisji wiceministra ks. Zongolowicza.

WARSZAWA (tel. w.) W warszawskich kołach politycznych zainteresowanie budzi powzięte porozumienie z sztabami sprawy aż do złożenia dymisji przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty ks. Zongolowicza. Jak twierdzą w tutocznych kołach politycznych, dymisja ta, która nie została rozpatrzona w chwili złożenia dymisji przez ks. Zongolowicza łącznie ze stanowiskiem zajętem przez niego w sprawie uboju rytuałowego na komisię sejmowej. Obecnie, po uchwaleniu już też przez izby ustawodawcze przyjęcie dymisji ks. Zongolowicza staje się aktualne. Na miejsce ks. Zongolowicza nie ma przyjąć podobno żaden nowy podsekretarz stanu Ministerstwa Oświaty posiadając więc będzie tylko ledwego podsekretarza stanu, którym jest pułk Błeszyński.

### Wyrokowania będą natychmiast karane

WARSZAWA (tel. w.) Jak już swego czasu donosiliśmy, ogłoszone zostało w ostatnich dniach rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Sprawiedliwości, wprowadzające przyszłosone postępowanie administracyjne na całym obszarze Państwa w sprawach o wykroczenia z art. 48 i 49 prawa o proni anuncjacji i materiałach wybuchowych oraz w art. 28 i 40 prawa o wykroczeniach, które nawiąza o zakłóceniu spokoju publicznego, posiadania broni, anuncjacji itp. Zgodnie z rozporządzeniem nowy termin w postępowaniu karno-administracyjnym został skrócony do trzech dni. Oznaczenia nie będą doręczone, a ogłoszenie ich nastąpi w skrajnych prawnych doręczeniach. Sady wyznaczący rozprawy na czas możliwie najkrótszy, nie przekraczający 14 dni, jeśli oskarżony i świadkowie nie mieszkają w miejscu siedziby sądu, a o ile świadkowie i oskarżony mieszkają w siedzibie sądu na czas nie dłuższy niż 7 dni, Grzywny wyznaczone nakazem karnym lub orzeczeniem sądownym są natychmiast ściągane. Rozporządzenie to weszło w życie 2 dniami 1 kwietnia r. i obowiązuje do dnia 1 stycznia przyszłego roku.

### Badanie spraw emerytalnych.

WARSZAWA, 1 kwietnia odbyło się w ministerstwie pod przewodnictwem podsekretarza stanu Tadeusza Lechnickiego pierwsze posiedzenie komisji powołanej do badania zagadnień emerytalnych. W posiedzeniu wzięli udział: sen. dr. Alojzy Paweł i pos. Edwin Wagner, długoletni referenci spraw emerytalnych w ciałach ustawodawczych, pos. Leopold Tomaszewicz, poseł Jakób Hoffman oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa skarbu i prez. rady ministrów, w których kompetencji leży załatwienie spraw emerytalnych. Na posiedzeniu omówiono wytyczne prace komisji i podzielono opracowanie poszczególnych zagadnień pomiędzy jej członków.

### Realizacja postulatów wielkiej narady gospodarczej.

WARSZAWA, (tel. w.) Onegdaj odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja w sprawie definitywnej realizacji postulatów wielkiej narady gospodarczej. Na konferencji tej ustalono terminarz najbliższych prac w tym zakresie. W związku z tem w najbliższym już czasie należy się spodziewać, że poszczególne resorty ministerstwa przystąpią do opracowywania rozporządzeń i zarządzeń ministerjalnych w sprawach, których rozstrzygnięcie leży w ich kompetencji. Ponadto przed wpływem bieżącej tygodnia jeszcze zbierze się Komitet Ekonomiczny Ministrów, który rozpatrzy te wnioski narady gospodarczej, które poszczególne ministerstwa we własnej wyłącznej kompetencji nie mogą załatwić i dla których realizacji potrzebna jest uchwała budż. to Komitetu Ekonomicznego Ministrów, bądź też Rady Ministrów.

### Koniec strajku w łódzkim przemyśle pończosznym.

ŁÓDŹ. 8-godzinna dwustronna konferencja, przeprowadzona onegdaj w Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem insp. Rakowskiego przy udziale starosty dr. Wrony doprowadziła do zlikwidowania przewlekłego strajku w przemyśle pończosznym. Przemysł drobny i niezrzeszony zobowiązał się szanować umowy zbiorowe z roku 1933, który dotrzymywał dotychczas jedynie przemysł większy. Równocześnie powołano do życia komisję mieszaną, złożoną z przedstawicieli pracodawców i pracowników. Zadaniem tej komisji będzie usłuszenie stawek plac przy wyrobie tyłu artykułów, które nie były objęte umową. Wsmoniana komisja ma zakończyć swe prace w ciągu miesiąca.

### Koronacja króla Edwarda w maju 1937 r.

LONDYN. Premier Baldwin zawiadamia, że koronacja króla Edwarda odbędzie się w maju 1937 r. Dokładny termin podany będzie niebawem do wiadomości publicznej.

### Odpoczynek po wyjątej propagandzie.

BERLIN. Minister Goebbels wydał rozporządzenie, zakazujące do dnia 16 bm. wszelkich zgromadzeń publicznych i manifestacji. Zgromadzenia członków rozmaitych związków, mają być ograniczone do minimum. Minister modyfikuje zarządzenie potrzebą powrotu do normalnej pracy po okresie wyjątej ruchliwości propagandowej w czasie kampanji przedwyborczej.

Dnia 31 marca br. zmarł po krótkich cierpieniach

## Sp. Durczak Stefan

urzędnik Dyrekcji Generalnej Skarboferme  
W Zmarłym tracimy zacnego i życzliwego Kolegę.  
Cześć Jego pamięci!

**Urzędnicy Dyrekcji Generalnej  
Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku  
Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna w Chorzowie**

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej Szpitala Spółki Bractwie nastąpi w piątek, dnia 3 kwietnia 1936 r. o godz. 16,30, poczem przewiezienie zwłok do Zbrzydowca.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia br. o godz. 8,45 z kostnicy cmentarnej w Zbrzydowicach.

3817

## Masowe aresztowania komunistów w Polsce

WARSZAWA (tel. w.) W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa przeprowadziły na terenie całego kraju masowe aresztowania i rewizje posród elementów komunistycznych. Dotychczas aresztowano ogółem 513 działaczy komunistycznych na terenie całego kraju. Najwięcej komunistów aresztowano w województwie kieleckim, bo aż 106. Na terenie całego województwa opiekowano również szereg lokalnych stowarzyszeń, które stały pod wpływami elementów wyrotowych. M. in. opiekowano w Zawierciu lokalny żydowski stowarzyszenia „Kultura“, w którym policja odkryła wiekszy magazyn broszur i księżek o treści komunistycznej. W województwie łódzkim aresztowano 63 osoby, wszystkie wybitni aktywni działacze komunistyczni. Ponadto na terenie tego województwa policja przeprowadziła rewizje w lokalach całego szeregu komunistycznych związków zawodowych robotniczych.

Wszystkich aresztowanych przekazano już władzom sądowym. W Warszawie, gdzie akcja władz bezpieczeństwa przeciwko komunistom prowadzona jest bardzo energicznie aresztowano dotychczas 104 osoby. Ponadto władze bezpie-

czeństwa opiekowały liczne lokale związku zawodowego robotników przemysłu spożywczego, włókienniczego, skórzanego itp. Ponadto policja aresztowała licznych komunistów zajmujących się kolportażem nielegalnej literatury i bibliotek komunistycznej. M. in. aresztowano jedną ze studentek wyższej szkoły dziennikarskiej niejaką Rosenbaum. W Łwowie władze bezpieczeństwa aresztowały ogółem 30 osoby. W Zagłębiu Dąbrowskiem aresztowano ogółem 36 osób, przyczem akcja władz bezpieczeństwa prowadzona jest nadal energicznie. Na terenie województwa lubelskiego aresztowano w całym szeregu miast i miasteczek ogółem 65 wyrotowych. W województwie białostockim policja aresztowała na terenie poszczególnych powiatów jak również w samym Białymstoku ogółem 73 komunistów. Ponadto w województwie tem policja przeprowadziła szereg rewizji w lokalach związków zawodowych robotniczych. Akcja władz bezpieczeństwa, mająca na celu zwalczanie wpływów komunistycznych na terenie kraju prowadzona jest energicznie i w dniach najbliższych spodziewać się należy dalszych nowych aresztowań.

## Austria przywraca powszechną służbę wojskową

WIENNA. Austrjackie biuro korespondencyjne donosi: Sejm zaskowy uchwalił i bm. ustawę konstytucyjną o powszechnym obowiązku służby dla celów publicznych. Na mocy tej ustawy, każdy mężczyzna, obywatel austriacki w wieku lat 18 do 42 może być powołany na pewien ograniczony okres czasu do służby z bronią lub bez broni dla celów publicznych. Szcze-

gółowe przepisy, dotyczące rodzaju i czasu trwania tej służby wydane będą przez kanclerza w drodze rozporządzenia. Posiedzenie Sejmu związkowego, na którym uchwalono ustawę miało charakter o zniużnieniu historycznym, co przejawiało się w entuzjastycznym manifestacjach posłów i publiczności zgromadzonej w galerii.

# Cn cała Polska winna wiedzieć u Śląsku

### Mowa Wojewody Grażyńskiego, wygłoszona 31 marca 1936 r. przez Radio w Katowicach z powodu Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego

W dniu 3 maja br. przypada 15-ta rocznica największego i najlepiej zorganizowanego ruchu zbrojnego na Śląsku. Ilgo powstania śląskiego. Z inicjatywy Związku Powstańców Śląskich zawiązał się Komitet ogólny obywatelski, który opracował wielki program ogólnonarodowej manifestacji, w której weźma udział również przedstawiciele wszystkich Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Nawiązując do tej wielkiej i drogiej na szemu sercu rocznicy. Związek Zachodni ogłosił tydzień propagandy Śląska, pragnąc w ramach swego programu rozbudowy polskich pozycji na zachodzie spopularyzować Śląsk w opinii całego polskiego społeczeństwa. Mógłby ktoś zapytać się, czy zachodzi istotnie potrzeba takiej propagandy — skoro Śląsk przecież musi być dobrze znany każdemu Polakowi.

Takie postawienie sprawy byłoby jednak wprost przeciwnie sytuacji. Oczywiście każde dziecko w Polsce wie, że Województwo nasze jest olbrzymim zagłębiem węgl., wożelaznym i że tu znajduje się najmocniejsza podstawa i kluczowe pozycje polskiego przemysłu.

**Bez wielkich bogactw naturalnych Śląska nie możemy urzeczywistnić przebudowy gospodarczo-społecznej struktury naszego społeczeństwa w kierunku uprzemysłowienia całego kraju.**

Tu również mieszczą się najważniejsze elementy tych działań przemysłowych, które służą bezpośrednio ochronie Państwa. Wystarcza dla zilustrowania tego stanu rzeczy przytoczyć parę cyfr.

W dziale hutnictwa żelaznego na ogólną produkcję całej Polski w roku 1935 przypada na Śląsk 66,7%. W dziale produkcji węgla w roku 1935 na ogólną cyfrę produkcji w Polsce 28.543.000 ton przypada na Śląsk 21.132.000 ton, zaś w cynku na ogólną produkcję Polski 85.000 ton przypada na Śląsk 100%. Trzeba pamiętać przytem, że tu mieści się również wielki przemysł chemiczny, tekstylny i przerobczy. Wszystkie warsztaty pracy są doskonale zorganizowane i mogłyby w razie zmiany sytuacji gospodarczej uwielokrotnić swoją produkcję bez większego wysiłku. Dzisiaj oczywiście Śląsk przeżywa olbrzymią klęskę kryzysu. Tu właśnie na stosunkowo skromnym obszarze mieści się 30 kilka % ogółu bezrobotnych w Polsce. Mimo ciężkiej sytuacji nie załamana się jednak wiara w własne siły oraz to głębokie przeświadczenie, że tylko uparty i twórczym wysiłkiem, na zasadzie własnego dobrze przemyślanego programu, będziemy mogli

przełamać trudności gospodarcze, ożywić warsztaty pracy, znieść bezrobocie i zasnąć znowu zagłębie chmurami dy-

mu, wznoszącymi się z wielkich pieców i kominów.

Ale to tylko jedna dziedzina, która wcale nie wyczerpuje najbardziej istotnej wartości Śląska w współczesnym i przyszłym życiu Polski. Przecież na tej odwiecznej płaszczyźnie ziemi siedzi od wieków polski lud, który, jakkolwiek przez 600 zgora lat oderwany od związku z Macierzą, nie był nigdy jednak polskiej duszy i polskiego języka, a własna praca

stworzył niezmiernie ciekawą i interesującą kulturę regionalną o cechach rdzennie polskich.

I to jest ta właśnie niezmiernie ciekawa strona przeszłości i współczesnego śląskiego ludu, która trzeba wydobyc na powierzchnię i uświadomić reszcie polskiego społeczeństwa. Wystarczy przytoczyć parę przykładów. Aż daleko poza Opole rozbrzmiewa po włoskich polska mowa, pełna niewystowionego urzku zarówno w swym aleo, archaicznym słownictwie, jak i konstrukcji stylowej. Niez w niej mieści się bogactwo dla studiów językowych, mających w myśl hasła Zeromskiego nie tylko znaczenie poznawcze, ale i znaczenie dla akcji wzbogacenia języka literackiego. A dalej — i dzieje tej dziedziny są niezmiernie interesujące, zwłaszcza w okresie 19 i 20 wieku, kiedy po wielu wiekach ciszy i martwoży rozpoczęło się odrodzenie ducha narodowego, które najspanialsze zamknięcie znalazło w trzech krwawych powstaniach w latach 1919, 1920 i 1921. Jako historyk może stwierdzić, że

nigdzie indziej w Polsce nie zarysował się w tak cudownym blasku ludowy charakter pracy narodowej i zbrojnych walk o niepodległość.

Ten okres dzieł ludu śląskiego tworzy niewątpliwie zupełnie swoisty i charakterystyczny rys w ogólnych polskich dziełach ostatniej doby.

Ale to nie wszystko.

Śląsk to równocześnie niewyczerpana jeszcze skarbnica w dziedzinie ludowej pieśni, stroju, obyczajów i tego wszystkiego, co składa się na t. zw. kulturę ludową.

Nad utrwaleniem i wydobyciem na powierzchnię tego wszystkiego, co składa się na piękna tradycje ludu, oraz współczesna jego artystyczna kultura, pracuje powołana do życia przy Krakowskiej Akademii Umiejętności Śląska Sekcja Naukowa, miejscowe Towarzystwo Naukowe, oraz z dużym rozmachem pracujący Instytut Śląski. W utworzonym Muzeum pragniemy 'zromadzić najpiękniejsze okazy folkloru, sztuki ludowej, krajoznawstwa i przyrody.

Przytem wszystkim należy pamiętać, że potencjalnie jest to najbardziej polska dzielnica,

liczy bowiem według ostatniego spisu 92,3% ludności polskiej. Piękna ilustracja polskości tutejszego terenu jest to, że do szkół polskich uczeszcza 95% dzieci, a w robotniczych radach zakładowych element polski jest reprezentowany w 98% przez polskich przedstawicieli. Ma to tem większe znaczenie, że lud tutejszy w swojej najlepszej części oznacza się wybitnym patriotyzmem, spokojnym i zrównoważonym systemem myślenia oraz ta wielka pracowitość, która Polskę — jako całość — ma stworzyć warunki wielkiej siły i trwałości pomysłowości.

Ta druga właśnie strona życia śląskiego, która scharakteryzowaliśmy powyżej w kilku ogólnych zwrotach, powinna być opinii publicznej w Polsce wyjaśniona i uprzejmie poznana. Dlatego dobrze stało się, że Związek Zachodni pod wysokim protektoratem — tak tu u nas na Śląsku kochanego, Prezydenta Rzeczypospolitej, zorganizował tydzień propagandy. Należy Mu się podziękować za te akcje, jak i za dotychczasową programową pracę, idącą po linii budzenia czujności narodowej, podtrzymywania i rozniesienia aspiracji narodowych, wiary we własne siły i dumy z polskiego pochodzenia, z własnej pracy społeczeństwa i jej wyników.

Inicjatorem tygodnia propagandy życząc jaknajlepszego powodzenia w ich zbrojnej i obywatelskiej robocie nad rozbudową polskiej siły na zachodnich kresach Rzeczypospolitej Polskiej.

## Zwycięstwo

w ciężkiej codziennej walce o byt osiągnąć można tylko przy pełni zdrowia i sił.

Silnym i zdrowym będzie nie tylko ten, który się racjonalnie odżywia — a więc dodaje codziennie do śniadania 2-3 łyżeczki

## OVOMALTYNY

Dra WANDERA  
Pełnowartościowe składniki i witaminy zawarte w OVOMALTYNIE zapewniają stałą soby zdrowia, siły i energii.

## OVOMALTINE

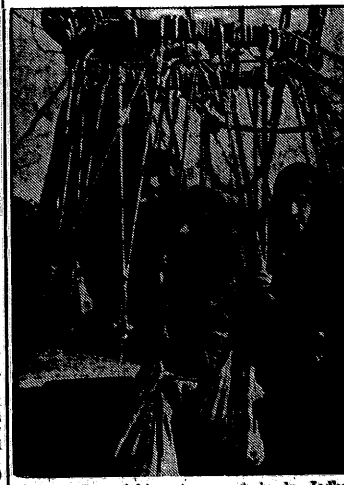
### Pod światło

### Gdański kaganiec

Pod powyższym tytułem zamieszcza warszawski „Kurjer Poranny” poniższe szlachetne uwagi:  
Protest, złożony przez posła polskiego Budzińskiego na zebraniu gdańskiego Volkstagu, był wywołany zarządzeniem, ograniczającym czas przemówień przy omawianiu budżetu do... pięciu minut dla Kota Polskiego, „Matematyka” partynia władz gdańskich nosi wszelkie cechy zwykłego. Jakimkolwiek bowiem terminem czasu rozporządzący Volkstag gdański dla rozpatrzenia tak ważnego zagadnienia, jakim jest przyjęcie budżetu za rok ubiegły, wydaje się być rzeczą wręcz niedopuszczalną, by przedstawicielom ludności polskiej, uczestniczącej w podatkach na rzecz Wolnego Miasta, a więc tem samem mającej prawo i obowiązek kontroli budżetu, udzielano aż 5 minut dla omówienia tak ważnych spraw.

Podobne kaganiecowe metody, pozostające w jawnej sprzeczności z zobowiązaniami, jakie przyjęły na siebie wobec ligit Narodowa, niedawno władze gdańskie, oraz w sprzeczności z duchem porozumienia polsko-gdańskiego, zostały z całą szczerością i mocą napietowane w oświadczeniu posła Budzińskiego. Cel podobnego kneblowania ust przedstawicielom ludności polskiej wspaniale dobitnie wskazany. Posel Budziński oświadczył, iż Kolo Polskie nie uchyli się od współpracy z obecnym Senatem gdańskim, miało zamiar jednak zwrócić uwagę przy debacie budżetowej na „stałe powtarzające się nadużycia podwładnych mu organów, oraz na fakt niejednolitego traktowania obywateli gdańskich, czy to ze względów narodowych, religijnych, czy wręcz partyjno-politycznych”. A więc nie szczepiło czasu, podktykowała potrzebę tak karykaturalnego przydziału pięciu minut Kolu Polskiemu, lecz obawa Senatu przed usłyszeniem skarg na nadużycia, uciął jeszcze mające miejsce na terenie Wolnego Miasta.

Rzecz prosta, iż podobne metody postępowania Senatu gdańskiego i przewodniczącego Volkstagu paralizują wszelkie możliwości korzystnej i realnej współpracy Kota Polskiego z Gdańskiem, stwarzając ponownie a swym złażd gdańskich atmosferę napięcia i niesnasek.



Kapitan Burzyński w towarzystwie dr. Jodka-Narkiewicza wcielił się na balonie „Warszawa II” do stratosfery na wysokość 10.000 metrów. Na dokonując szereg obserwacji naukowych. Na zdjęciu kpt. Burzyński i dr. Jodka-Narkiewicza w gondoli balonu na chmurę przed startem.

We wtorek, dnia 31-go marca 1936 r. zmarł po krótkich cierpieniach

## Sp. Durczak Stefan

nasz długoletni urzędnik Wydziału Sprzedaży, Dyrekcji Generalnej. W Zmarłym tracimy pilnego i sumiennego urzędnika. Cześć Jego pamięci!

**Dyrekcja Generalna Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku — Spółka Dzierżawna Spółka Akcyjna w Chorzowie.**

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej Szpitalu Spółki Brackiej nastąpi w piątek, dnia 3. kwietnia 1936 r. o godz. 16,30, poczem przewiezienie zwłok do Zebrydowic.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia 1936 r. o godz. 8,45 z kosłnicy cmentarnej w Zebrydowicach.

## Rekord samochodów Austin

Słynne na całym świecie angielskie samochody Austin przyczyniły się do sukcesu nieledwie! Oto w roku 1935 białe rekord produkcji i zdobywają bezapelacyjnie rynek angielski. Jest to legitymacja zupełnie wystarczająca dla stwierdzenia wysokiej klasy samochodów Austin. Anglik bowiem uznaje tylko samochody solidny — a to w jego pojęciu znaczy trwałość, przystosowanie do najgorszych dróg, ekonomiczność, o mocnej karoserji i jak najbardziej wygodny.

Te zalety posiadała samochody Austin cała kowalica, co podkreślają reszta fakty, że są używane przez policję i wojsko angielskie, oraz, że stanowią 85 proc taksówek.

automobilowych wywołała wiadomość o powierzeniu generalnej reprezentacji na Polskę samochodów Austin firmie „Universal - Motor” w Warszawie. Osobliższych 1, oraz o stworzeniu własnej stacji obsługi.

Nowej tej placówce, na czele której stanął wytrawny fachowiec, przepowiadamy piękną przyszłość. Samochody Austin miały bowiem w Polsce wyjątkowo wprost możliwość, a to dzięki swym trzem zaletom głównym: zużycywały bezwzględnie najmniejszą ilość benzyny (5-7 litr.), posiadały luksusowo wykonane wnętrza i karoserje i wreszcie wszystkie wozy przeznaczone dla Polski miały specjalnie wzmocnione podwozia, podobnie jak i cała produkcja Austina przeznaczona dla krajów górnoskich o trudnych warunkach drogowych.



Balon „Warszawa II” krótko po starcie do lotu w stratosferę.

To też powszechne zadowolenie w sferach

Dr. Aleksander Szczepański

# Konwencja Genewska

„Konwencja Genewska”. Krótkie dwa wyrazy. A przecież straszają one w sobie 15 lat współpracy dwóch narodów w warunkach szczególnych trudnych i na pograniczu o stosunkach tak powikłanych, jakich bodaj niema w żadnym innym miejscu Europy. To też nie dziwnego, że gruntem, na którym wyrosła Konwencja Genewska była obawa. Obawa mocarstw, które stworzyły Traktat Wersalski i opartą na nim powojenną Europę, o to, żeby niezmiernie złożony organ gospodarczy Górnego Śląska nie uległ zniszczeniu przez podział i przejęcie znacznej jego części przez młode Państwo Polskie, żeby z tego nie wynikły trudności ekonomiczne dla całej ówczesnej, wynędzniałej po wojnie Europy. I co tu ukrywać obawa ledwo odbudowanej Polski, czy poradzi sobie z administracją tak złożonych stosunków, jakie miała objąć na Śląsku. Obawę mocarstw zachodnich, podtrzymywała umiejętnie gwałtowna propaganda niemiecka, wzmawiając z tupetem w świąt, że podział Śląska i oddanie jego części Polsce będzie ruiną gospodarczą Niemiec i nieszczęściem całej Europy.

Sugestje niemiecko odbity się widocznie na poglądach twórców Konwencji Genewskiej, stara się ona bowiem pod każdym względem ograniczyć inicjatywę i samodzielność Polski w zarządzaniu terytorjum, przyznaniem jej na podstawie uchwały konferencji Ambasadorów z dnia 20 października 1921 roku. Ta tendencja znalazła w Konwencji swój wyraz w wybitnej przewadze zobowiązań, nałożonych przez nią na Polskę w porównaniu z zobowiązaniami, którym na mocy Konwencji, podlegają Niemcy.

Brak dostatecznej wiary w siebie w ówczesnym rządzie polskim, przeżywał nie tylko przyjmowanie tych zobowiązań, które wysuwała podczas układania Konwencji strona niemiecka, ale także wysuwaniu przez stronę polską niektórych przepisów Konwencji, które w następstwie okazały się wybitnie szkodliwe dla Polski.

Już z tego, co się powiedziało wyżej wynika, że w ogólnym swym charakterze „Konwencja Genewska” była nastawiona na ograniczenie Polski i na obciążenie jej różnymi obowiązkami, a zatem dla Polski niekorzystna.

Główna troska autorów „Konwencji Genewskiej” było utrzymanie na Górnym Śląsku „ciągłości życia gospodarczego”. Tej sprawie poświęconemu zostało pośrednio lub bezpośrednio 335 na ogólną ilość 631 artykułów „Konwencji” i jej protokołu końcowego. Znakończona większość tych artykułów okazała się zbyt przewidywająca i albo wcale nie weszła w życie, albo nie osiągnęła tego znaczenia, jakie zdawali się im przypisywać ich autorzy. Przepisy walutowe w p. „Konwencji Genewskiej” okazały się zupełnie sprzeczne z życiem, szły bowiem w kierunku utrwalenia na polskim Śląsku obiegu waluty niemieckiej. Stosunki walutowe tymczasem w Polsce i w Niemczech ożyły się tak, że zainteresowani starali się uciec jak najprędzej od pieniądza niemieckiego, skutkiem czego pieniądź polski został wprowadzony na polskim Śląsku znacznie wcześniej, niż to przewidywała „Konwencja”.

Również zupełnie nieżywczo okazały się przepisy „Konwencji” w dziedzinie ochrony interesów organizacji robotniczych.

Nie możemy tu omawiać każdej ze spraw gospodarczych, uregulowanych w „Konwencji Genewskiej”. Ogólnie powiedzieć można, że z pewną korzyścią dla nas są przepisy, regulujące obrót bezcłowy podłami rolniczymi pomiędzy oboma połowami Śląska, że korzystne dla Polski były przepisy „Konwencji” w dziedzinie zaopatrzenia Śląska w wodę i elektryczność, że najpożyteczniejszą ze stworzonych przez „Konwencję” instytucji polsko-niemieckich okazał się niewątpliwie Naczelny Komitet Kolejowy Górnośląski, zarządzający wspólnym taborom kolejowym polsko-niemieckim na Górnym Śląsku, chociaż i tutaj potrzeba rozważenia niepodzielności tego taboru i wspólnej jego administracji na całym lat 15 wydaje się wątpliwa.

Największe znaczenie gospodarcze dla ludności górnośląskiej miały i mają niewątpliwie przepisy „Konwencji” o swobodzie ruchu granicznego i o kartach cyrkulacyjnych.

Wykonanie „Konwencji Genewskiej” rychło wykazało, że punkt ciężkości jej przenosił się ze spraw gospodarczych w dziedzinę polityczną.

Przepisy „Konwencji” o t. zw. ochronie mniejszości językowych, religijnych i rasowych miały służyć zabezpieczeniu tych mniejszości

przed wpływami politycznymi ze strony administracji. Gdyby potrafiły one były odebrać sprawom mniejszości ich charakter polityczny mogłyby się one stać zarzewiem nowej ery w stosunkach między narodami. Niestety, rzeczywistość poszła w kierunku wręcz przeciwnym. W wykonaniu przepisów „Konwencji” nie ochroniła praw i interesów mniejszości strony słabszej, a wprost przeciwnie uczyniły z mniejszo-

ści strony silniejszej narzędzie jej knońców politycznych na terenie państwa sąsiedniego. Toteż przepisy „Konwencji Genewskiej” o ochronie mniejszości obróciły się wybitnie na niekorzyść Polski.

Ze wszystkiego, co się powiedziało wyżej wynika, że Państwo nasze z zadowoleniem powinno wygaśnić „Konwencję Genewską”, które nastąpi w roku 1937.

## Dzieje krzesła elektrycznego

Od Kemmlera do Hauptmanna.

Elektryczne krzesło ma swoją historię. Obywatele Stanów Zjednoczonych szybko znieśli w większości stanów śmierć przez powieszenie, jako niemila reminiscencję rządów kolonistów angielskich, głośnym zaś wydała się „sentymentalnym” Amerykanom zbytek ponurym narzędziem. Ameryka, uprzemysłowująca się i meclanizująca ca w zawrotnym tempie, musiała mieć odpowiednie narzędzie śmierci: w r. 1840 od było się pierwsze stracenie na elektrycznym krześle.

Pierwszą „historyczną” ofiarą elektrycznego krzesła był Józef Kemmler, skazany na śmierć za zamordowanie swojej kochanki, Marij Leigler. Wyrok zapadł w czerwcu 1890 roku, a wykonano go dopiero w sierpniu następnego roku. Przez ten czas Kemmler, który, jak to zresztą stwierdził dokładnie śledztwo, popełnił morderstwo w stanie opilstwa, starał się o rewizję wyroku i zmianę najwyższego wyroku w karę. Jednocześnie stan Nowego Yorku, na którego terytorjum zostało dokonane zabójstwo, nie wyznaczył jeszcze „specjalnego funduszu” na wykonanie tej nowej egzekucji, a... dostawca elektrycznego krzesła, nie otrzymawszy zań zapłaty, żądał zwrotu śmierniczonego narzędzia.

Wreszcie 6 sierpnia 1890 r. o godz. 6 min. 40 rano, elektryczne krzesło zostało po raz pierwszy w dziejach użyte w więzieniu Auburn, w Nowym Yorku. „New York Herald” z tego samego dnia opisał

w ten sposób te egzekucje: „Prąd elektryczny o sile 2,000 wolt zabił dzisiejszego rano Kemmlera. Jako doświadczenie elektryczne egzekucja była, być może, wydatkiem ciekawym, ale jako egzekucja była czerń najbarziej okropnym”.

Nowa metoda wymierzania kary wywołała gwałtowne polemiki. Onożycja w stosunku do wymierzania kary śmierci, za pomocą elektrycznego krzesła, mimo, iż od nowej pierwszej egzekucji oślabła, wciąż je szcze trwa, i niektóre z późnych stanów, a merykańskich stosują inne metody egzekucji. W 15 stanach utrzymanie się nadal zabijania, w stanie Utah obok zniechęcenia istnieją śmierć przez rozstrzelanie, w Kentucky — zabijanie i elektryczne krzesło dotychczas sobie towarzyszą, w Nevada i w Kalifornii istnieje najnowszy sposób — śmierć, a wielki „rywal” elektrycznego krzesła, zapożyczony kamier gazowych, wreszcie w stanie Waszyngtońskim wieszka się przestępców, ściganych przez sprawiedliwość federalną, a posyła się na elektryczne krzesło przestępców „wewnętrzny użyć”.

Według ostatnich oświadczeń amerykańskich kryminalogów, elektryczne krzesło ma wkrótce stać się zabytkiem muzealnym. Jego miejsce zaimie, prawdopodobnie, kamera gazowa, nad której udoskonaleniem pracują obecnie zwolennicy „humaniarnie” egzekucji śmierci.



Kreteńczycy w swych strojach narodowych wiosną na barkach trumny ze zwłokami swego wielkiego rodaka — Venizelosa.

### Na marginesie

## Trochę z historii uboju rytualnego

Na marginesie rytualnej dyskusji w Śc. N. Senacie, prasie i w kawiarniach, warto przypomnieć garść faktów z przeszłości. Odtąd po pierwsze ubój rytualny nie jest wyłącznie żydowską praktyką. Stosują go również w Polsce Karaita i Muzulmani. Ale zapewne dla wielu sensacją będzie drugie przypomnienie, że ubój rytualny był powszechnie praktykowany w całym świecie starożytnym i to bez różnicy narodowości i religii. Ci, którzy czytali Homera Odyseję (księga XI), przypominają sobie, jak to Odyseusz przed pałacem Hadesa, niby przed świątynią, wykopał swoim mieczem dół, zarzął nad nim czarne barany, podarowane mu przez Kirke, i spuścił krew w ten dół po to, aby duchy zmarłych napłyły się tej krewi, odzyskały na chwilę życie i mogły rozmówić się z Odyseuszem. Podczas tego rytualnego zabiegu Odyseusz klęczy i odmawia modlitwy de bóstwu podziemnych. Scena ta jest przedstawiona u Homera bardzo plastycznie, jak to bohater trzyma jedną ręką konające w drzewisku zwierzęta, a równocześnie podnosi błagalnie oczy ku niebu. Prof. Ganszynie, który przypomina te szczegóły w ostatnim numerze „Filomaty”, zwraca również uwagę na to, że starożytni niezależnie od tej praktyki religijnej stosowali dlatego taką metodę uboju, ponieważ w krajach północnych nigdy psuło się bardzo szybko, a nie znano jeszcze chłodzi. Krew dlatego musiała służyć swobodnie, ponieważ ona najciszej się rozkłada i staje się niezdadną do użycia. Właśnie dlatego, że krew łatwo się zatraca, znane było w starożytności wypijanie krwi jako środka samobójczego. — Na marginesie tego przypomnienia z historii starożytnej użycie religijne (Śląsk z Sienianowic) podkreśla, że niewątpliwie z czasem ten przeżytek rytualny odpadał w miarę rozwoju kulturalnego i zmikno tak jak znikło palenie kaczery i zarówno w czasach inkwizycji, mimo, że miało również charakter manifestacji religijnych. (auto da fe = actus fidei).

Dr. L. W.

## Terminy płatności podatków w kwietniu

W kwietniu br. płatne są następujące podatki:

- 1) do 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłoszenia sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z uchybieniem przedsięwzięcia przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowo księgi handlowe;
- 2) do dnia 15 kwietnia pierwsza rata półroczna podatku dochodowego od uposażeni z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeni otrzymanych w ciągu 1935 r. bez względu na ich łączną wysokość od różnych służbowców, bądź otrzymanych od jednego służbowca, lub perodycznych z jednego jednorazowych, o ile roczna suma tych wynagrodzeń przekracza 4 800 zł;
- 3) do 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeni, emerytur i wynagrodzeń za niemającą pracę, wypłaconych przez służbowców w marcu 1936 r.;
- 4) do dnia 30 kwietnia — zaliczka na poczet nadwyżek daniny majątkowej w pierwszej grupie kontyngentowej (rolnictwo);
- 5) do dnia 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku gruntowego za rok 1936;
- 6) do dnia 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku od lokali za r. 1936;
- 7) do 5 kwietnia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 marca 1936 roku; od 20 kwietnia — podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni kwietnia;

Planado płatne są w kwietniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

# Wyrok w procesie Grzeszolskiego zapadnie w sobotę popołudniu

Sosnowiec, 3 kwietnia. Pierwsza część sensacyjnego, utrzymującego w ciągłym napięciu uwagę społeczeństwa sosnowieckiego, procesu dobiega już końca. Paweł Grzeszolski, na którym ciąży potworny zarzut wtrucia własnych dzieci, oczekuje teraz wyroku, który zapadnie w najbliższą sobotę.

Z przemówień stron zasługuje jeszcze na uwagę przemówienie adwokata Hofm. Ostrowskiego z Warszawy, którego obowiązkiem było zwalczyć cały szereg zarzutów postawionych oskarżonemu przez prokuratorów i powoda cywilnego. Obrona stwierdza na samym wstępie, iż proces Grzeszolskiego jest procesem wybitnie pozasławkowym. W labiryncie poszatków trudno się zorientować i nie popełnić błędów w ocenianiu pewnych wydarzeń. Jeśli chodzi o konstrukcję aktu oskarżenia, iż Grzeszolski otruł dzieci tałem, — twierdzenie to nie ma silnych podstaw, gdyż, jak wiadomo z przewodu sądowego, opinie co do dział-

nia tału były bardzo różne, tembardziej, że trucizna ta nie została jeszcze należycie zbadana. Oskarżanie Grzeszolskiego o użycie tej trucizny w celu pozbawienia życia swych dzieci jest, zdaniem obrońcy, nieistotne. A dalej, mec. Hofm. Ostrowski w zupełności wyklucza, by Grzeszolski był sprawcą śmierci Jurka i Lucyny. — Źródła, z których obrona korzystała, wskazują raczej — wbrew temu co podkreślano na przewodzie sądowym, — że stosunek ojca do dzieci był jaknajlepszy i oparty na wzajemnej miłości i przywiązaniu. Na dowód tego obrońca cytuje ustępy pamiętników i listów, zawierających zwroty pełne uczucia.

Osobny wstęp, przemówienia poświęca obrońca głównemu świadkowi oskarżenia Eugenji Kuczalskiej, która najbardziej obciąża oskarżonego. Wiadomo jednak, rozprawa to wykazała, że stosunek Kuczalskiej do Grzeszolskiego był jaknajgorszy od czasu gdy zawiadła się na nim w swych

planach matrymonjalnych. Charakteryzując rolę Stawickiej obecnej żony Grzeszolskiego w tej sprawie mec. Hofm. Ostrowski staje w jej obronie, nazywając ją ofiarą rozgigotwanej opinii publicznej, dla której sprawa Grzeszolskiego stanowiła żer i rodmuchana została do rozmiarów najpotworniejszej sensacji.

Mowę swą zakończył obrońca apelem do sędziów, aby się wzięli ponad sferę zasięgu nagromadzonych przy tej sprawie brudów i w sumieniach swych uznali niewinność oskarżonego.

Następnie raz jeszcze zabierali głos prokuratorowie i jeszcze raz mec. Ostrowski, a nakoniec oskarżony Grzeszolski, który powiedział tylko tyle: — Nie jestem winien śmierci dzieci, nie jestem winien choroby Cabajłowskiej.

Przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku w sobotę o godz. 3-jej popołudniu.

## Niebezpieczeństwo komunizmu w Hiszpanii

MADRYT. Donoszą o wielkim rozwoju propagandy komunistycznej w Hiszpanii. Partia komunistyczna ma liczyć obecnie 50 000 czynnych członków. Organ partii „Mundo Obrero” opublikował program, nawiązujący do zorganizowania „rewolucyjnego frontu robotniczo-chłopskiego” w celu walki z dyktatorami i rozgłoszenia 7-go kongresu Kominternu. Aktywność komunistów wywołuje w hiszpańskich kołach politycznych wielkie zaniepokojenie.

# Wiadomości bieżące.

Plątek

3

kwiecni

Dzisiaj Ryszarda  
Jutro Izzydora  
Wschód słońca: 5.17  
Zachód słońca: 18.19.

(-) Dziś posiedzenie komisji budowl. mieszk. gminy Selmu Śląskiemu.

Na dziś 3 bm. zwołane zostało posiedzenie komisji budowlano-mieszkaniowej Sejmiku Śląskiego. Omawiane będą sprawy Śląskiego Funduszu Gospodarczego.

(-) Posiedzenie Rady Miejskiej.

W piątek, dnia 3 bm. o godz. 17 odbędzie się w ratuszu — sala posiedzeń Rady Miejskiej posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku obrad znajduje się 28 spraw.

(-) Wykłady liturgiczne w Katowicach

Diec. Instytut Akcji Katolickiej urządza w porozumieniu z innymi organizacjami w Wielkim Tygodniu cykl wykładów naukowych o aktywnych z dziedzin liturgii. Wykłady odbędą się w dniach od 6-9 bm. codziennie o godz. 19 w Domu Związku w przykościelnej Nieszaw. Marii Panny w Katowicach. Wstąpi 10 gr. Zwraca się do wszystkich katolików z Katowic i okolicy.

(-) Rekolekcje dla urzędników.

Dzisiaj w piątek rozpoczyna się w kościele garnizonowym w Katowicach wellopostę. i ark. rekolekcje dla ogółu urzędników z Katowic i okolicy. Początek nauk o godz. 19.25. Wszyscy koleżanki zaprasza do wzięcia udziału w Wydziału Sodalności Urzędniczej

(-) Rekolekcje dla oamów z inteligencji w Koczkowcach.

W dniach od 7-11 bm. odbędzie się w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Koczkowcach (stacja Wodzisław) rekolekcje zamknięte dla pań z inteligencji. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne przyjmie Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 20. Tel. 345.078.

## Dancing-Bar „WOJKO” Katowice, ul. Mickiewicza 8/I. Tel. 34420

**ATRAKCYJNE WYSTĘPY**  
Jonny Stone ze swoimi Girlsami i Inni. Rewelacyjny zespół jazzowy z zespołu 4 Big Boys 4. W sobotę, niedzielę i święta Fly'e O'Clock. Lokal otwarty do godz. 5-cj rano.

(-) Zebranie dyskusyjne „Kućnicy”.  
W niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w sali Uniwersytetu Powstaniego w Domu Oświatowym przy ul. Francuskiej 12 II p. Zebranie dyskusyjne „Kućnicy”. Dyskusje zagai p. Targ Alojzy krótkim referatem pt.: „Zasady przebudowy gospodarstwa społecznego Polski”. Wstąpi tylko za zaproszeniem, które wydaje się codziennie w lokalu ROK w Katowicach ul. Plebiscytowa 1. parter.

(-) Oflary z okazji Tygodnia P. Z. Z.  
Wskutek odezwy Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego złożono do dnia 1 bm. na całe Komitetu następujące kwoty: Adwokat Mieczysław Chmielewski 100 zł, Międzynarodowy Bank Handlowy Sp. Akc. w Katowicach 100 zł, przynajmniej Towarzystwa Ubezpieczeń Vesta Oddział w Katowicach 13.36 zł, pracownicy Poznańskiego Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Katowicach 5 zł, Przedsiębiorstwo budowlane Jan Widłak wraz z pracownikami 8 zł P. wyższym ofiarodawcom PZZ składają 4 droga starożytności „Bóg zapłać” i apelacja do instytucji oraz osób, którym doręczono listy kłódkowe na cele Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego o złożenie datków i o zwrot list składkowych pod adresem Miejskiego Komitetu. Ratusz przy ul. Pocztowej 25 — pokój 26. Zadeklarowane kwoty należy przekazywać na konto PKO nr. 301.953 (właściciel konta: Polski Związek Zachodni — Tydzień Propagandy w Katowicach)

(-) Harcerska sztafeta kolarska.  
Główna kwatery harcerskiej organizuje w dniu 3 maja r. j. jak corocznie, wielką sztafetę kolarską do Warszawy dla złożenia hołdu Panu Prezydentowi RP. Sztafeta wyruszy z krawców komend chorągwi harcerskiej a. i. mianowicie z Wilna, Łucka, Lwowa, Krakowa, Katowic, Łodzi i Gdyni

(-) Zakłady fryzjerskie są otwarte  
w niedzielę, dnia 5 bm. od godz. 13-18, w drugie zaś święto Wielkiej Nocy od godz. 8-12.

(-) Godziny otwarcia składów w okresie przedświątecznym.  
W okresie przed Świątami Wielkiej Nocy mogą być składy otwarte w niedzielę, dnia 5 bm. od godz. 13 do 18 Ponadto w dniach 4 bm. (sobota) i 9 bm. (zwartek) mogą być składy otwarte do godz. 20. W dniu 11 bm. (Wielkie Sobota) handel jest dozwolony tylko do godz. 17

(-) „Trzymi Krzyż” w Debie.  
W niedzielę, dnia 5 bm. odegra oddział Młodzieży Powstańczej na sali p. Czuprzyw w Debie dramat religijny pod powyższym tytułem. Podczas przerwy orkiestra wykona kilka utworów muzyki poważnej Deklaracja sceny oraz charakterystyczna pierwszorzędna Początek o godz. 19. Czysty synek przeznaczony na budowę własnej świetlicy.

U ludzi cierpiących na żółtaczkę, kuzki i złą przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłową funkcję narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalec. przez lekarzy.

## Zbliżają się czasy

wiosennych zmian atmosferycznych oddziaływających nader ujemnie na skórę twarzy Zagadnienie idealnej ochrony cery oraz jej odżywienia rozwiązuje D-ra Lustra krom „Ultrasol”, naświetlony promieniami ultrafioletowymi. Mimo niezrównowag zalec — cena przystępna dla każdego.

# Straszna śmierć dziecka pod kołami wozu

## Rodzice, pilnieście swych dzieci!

W wielu wypadkach drogowych ludzie padają najczęściej ofiarami własnej nieostrożności względnie, przez niedopatrzność, narażają lekomyślnie życie swych najbliższych. W ubiegłą środę popołudniu wydarzył się znowu w Wielkich Hajdukach tragiczny wypadek, za który zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej rodzice tragicznie zmarłego dziecka. W okresie wzmoczonego ruchu kołowego na ulicy Marszałka Piłsudskiego w Wielkich Hajdukach bawił się na skraju chodnika

4-letni Fryderyk Werner. Chłopiec, pozabawiony dozoru, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa grożącego na każdym kroku, podniósł się w pewnej chwili z chodnika i wszedł na jezdnię, chcąc przejść na drugą stronę ulicy. W tym samym momencie nadejechał ciężki wóz towarowy. Rozległ się krzyk. Chłopiec dostał się pod koła wozu, które przesyłały mu przez pierś, powodując natychmiastową śmierć dziecka.

## Zgłaszanie udziałów towarzystw i organizacji w uroczystości 15-lecia III Powstania Śląskiego.

Komisja pochodowa powołana w związku z organizowaniem uroczystości w 15-lecie III. Powstania Śląskiego uprasza wszystkie związki i towarzystwa o podanie do dnia 15 bm. ilości członków, którzy wezmą udział w uroczystościach 15-lecia III. Powstania Śląskiego w Katowicach, dnia 3 maja br.

Pisemne zgłoszenia przyjmuje Miejska i Powiatowa Komenda Policji Województwa Śląskiego lub telefonicznie codziennie od godz. 8-15 nr. telefonu 339-11; pokój nr. 61.

Przewodniczący Komisji Pochodowej Inspektor Józef Zółtaszek  
Główny Komendant Policji Woj. Śląskiego.

## Katastrofa kolejowa na stacji w Bogucicach

Katowice, 3 kwietnia.  
W ub. środę w południe, na dworcu kolejowym w Bogucicach nastąpiło zderzenie wagonów. Stało się to w czasie: przecaczania składu pociągów towarowych. Z dotąd nieustalonej przyczyny kilka wagonów towarowych dwóch pociągów wpadło na siebie z taką siłą, że cztery z nich uległy

pełnemu zniszczeniu, a inne wyskoczyły ze szyn.  
Katastrofa na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach, ani też nie spowodowała zamknięcia ruchu. — Na miejsce przybyły władze kolejowe i komisja, która bada przyczynę wypadku i ustali winowajcę.

## Ruch budowlany w Katowicach

Do Policji Budowlanej Magistratu Katowickiego od 1 stycznia do końca marca br. wpłynęło 42 wnioski o zezwolenie na budowę domów mieszkalnych, względnie przebudowę (nad budowę lub przybudowę) istniejących domów. Zezwoleń udzielono: na budowę domów mieszkalnych 3, przebudowę 25, nadbudowę 7, przy budówce 2, razem 37 zezwoleń. Pozostałe wnioski w liczbie 5 są w opracowaniu. Budowa domów została częściowo już rozpoczęta.

W nowobudujących się domach przewidziane są następujące mieszkania: 2 mieszkania po 1 pokój z kuchnią, 5 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, 8 mieszkań po 3 pokoje z kuchnią, 9 mieszkań po 4 pokoje z kuchnią.

Z nastaniem cieplejszej pory roku, ruch budowlany ożywi się jeszcze bardziej. Odnosnie dane, że czas od 1 kwietnia nie omieszkają po dać do wiadomości.

## Nowy popiół bezczelnego „volksbundowca” w Wodzisławiu

W ub. poniedziałek znany na terenie Wodzisławia „volksbundowiec” Franciszek Waler dopuścił się bezczelnego napadnięcia na dwóch zasłużonych powstańców; pijany rzucił się na przechodzących ulicą Powstańców Franciszka Pułkownika, Kawalera Orderu Virtuti Militari z Radlina i Józefa Rosę, naszego kolporterów z Wodzisławia.

Awanturnik dostał jednak od powstańców porządną odprawę, pokazali mu, że Polacy nie pozwolą się w swoim kraju prowokować i napadać. Zaznaczyć trzeba, że w czasie szamotaniny się Waler wykrykiwał obelgi pod adresem Polski i ponadto wygrażał się naszym kolporterowi, że mu „kości policzyć”; jeżeli będzie roznosił „Polskę Zachodnią”. Awanturnikiem powinna zainteresować się policja.

## Ostatni z bandy fałszerskiej Biegają

Katowice, 3. 4.  
Sąd Okręgowy w Katowicach rozprawił w dniu wczorajszym ciekawą sprawę fałszerską. Przed trybunałem zasiadł Teodor Midleja z Katowic, który przez dwa lata zgórał uniknął odpowiedzialności dzięki temu, że omołat w sprytny sposób swych współpolicz. Oto przestępstwo Midleja w świetle aktu oskarżenia: W lutym 1933 roku Midleja wrocław Wroblewskiemu dwa fałszywe banknoty stużetonowe, polecając mu kopię swin na targu w Mikołajowie Wroblewski zlecał sam nie wykonać, lecz użył do tego swego znajomego Orzybowskiemu, w ostrożności kuno nie doszło do skutku, lecz sprawa się wydała. Wroblewski i Orzybowski stanęli przed sądem i ostatni został: pierwszy na

3 lata a drugi na 2 i pół roku więzienia. Nazwiska Midleja nie wydał, gdyż obiecał on utrzymania ich rodziny w czasie odbywania przez nich kary, a ponadto jednorazowe wynagrodzenie po opuszczeniu więzienia w wysokości 20 tysięcy zł. Dopiero niedawno wydał się udział Midleja w tej sprawie, gdyż nie dotrzymał warunków umowy i nie wywalał się z przyczyn. To też wczoraj i Midleja stanął przed sądem i w wyniku rozprawy skazany został na 3 lata więzienia. W trakcie rozprawy wyszło na jaw, że oskarżony stał w ścisłym kontakcie ze siliwowanym przed kilka laty banda fałszerski banknotów Biegają, który wraz z resztą członków bandy skazany został w swoim czasie na 5 lat więzienia.

Zaparcia. Według opinii szpitala, nawet chorzy, leżący w łóżku uchem a przynajmniej narzuwając gozka Franciszka-Józefa i środek ten bardzo dobrze znoszą

(-) Z zebrania spółdzielni „Krawiec”  
22 marca odbyło się w St. Łabie Rzemieślnicze zebranie spółdzielni „Krawiec”, na które przybył prócz miejscowych krawców, cechmistrz z wszystkich miast Wol. Śląskiego Zgromadzeni z zadaniem przynieść do wiadomości otwarcie spółdzielni, odpowiadając że wszyscy będą jej popierali i przystąpią w charakterze członków. Spółdzielnia będzie dostarczała do gatków do wszystkich cechów krawców Wol. Śląskiego aby dać możliwość korzystania wszystkim członkom z taniego zakupu. Wyrażono

zauważenie zarządów spółdzielni oraz nadzieję, że śladem Chorowa przystąpią wkrótce wszyscy cechowi dr. spółdzielni, czemu zapewni i jej rozwój i egzystencja

(-) Połaził za stodołami.  
Wczoraj nad ranem jeden z policjantów III Kom. PP. w Katowicach zauważył na ul. Piłsudskiego znanego złodzieja i wamywawca Alfreda Grabowskiego. Pawła oraz Franciszka Muraleja z Katowic, Złodzieje dzielili się jakimś towarem, a na widok policjanta zaczęli uciekać. Weszłali do stodołarni, nie mieli tam nic, więc jeden z nich wrzucił się do stodołarni, lecz stracił chybki w czasie dalszego podążania po stodołarni szarpnięty F. Muralem, skrzyknął ostatecznie przy ul. Wodzisławia

Na miejscu wypadku zgromadził się tłum przechodniów. Wezwano karetkę pogorowia. Wszelka pomoc była oczywiście bezskuteczna. Zwłoki dziecka przewieziono do kostnicy. Świadkowie strasznego wypadku stwierdzają zgodnie, że woźnica Karol Bitner nie ponosi winy, gdyż jechał przepisowo i nie mógł przewidzieć nieszczęścia. Winę natomiast ponoszą rodzice małego Wernera, gdyż zaniedbali dozór nad dzieckiem, pozostawiając je na ulicy bez opieki. Straszna śmierć dziecka wywołała w Wielkich Hajdukach wstrząsające wrażenie.



## Z Katowickiego

(K) Akademia w Koczkowcach.  
W niedzielę, dnia 5 bm. urządza kolo trzej scowe PZZ w Koczkowcach uroczystą akademię z okazji Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego na sali p. Starowicza. Początek akademii o godz. 19.

(K) Awantura na bledaszybnie  
1 bm. w południe — na polach w Welnowcu, podczas nielegalnego wydobycia węgla z d. kłoci odkrywek — 5-ciu bezrobotnych zaczęło bledacze w służbie posterunkowego z Welnowca, którego czynnie znieważyli. Policjant strzelił z rewolweru na alarm, wobec czego nastąpiły zbiegali.

(K) Ucieka oszust.  
Pod zarzutem usiłowanego oszustwa na skrode kucepa Fryderyka Belkowskiego zam. w Nikiszowcu przy ul. Pl. M. Piłsudskiego 6, sporządził dokument o władze sądownych przeliczeń, w tym Fryderykowi Juraszewi (Nikiszowice, ul. Sosnowiecka 7), juraszewi w podobny sposób usiłował wyłudzić towary. Zażądał wydaną, wypisując na karteczkę nazwisko nadzycygara Wacka z Nikiszowca i kartką ta wysyłać 13-letniego chłopaka do odbioru towaru.

(K) Przemynięty.  
1 bm. w południe zatrzymano w Debie, pod zarzutem przemytu Marię Goetz, zam. w Łagówkach przy ul. Kościelnej 8, której zajęto cztery przemycony z Niemiec. Tego samego dnia zatrzymano w Koczkowcach, również pod zarzutem przemytu — Eryka Gniódziorza z Katowic, ul. Graniczna 2, któremu zajęto kilka zaopalczek i puszek lakieru, przemycanego z Niemiec.

## Z Siemianowic

(S.) Z obrad kolo Towarzystwa Polet.  
W tych dniach odbyło się walne zebranie II Kolo Towarzystwa Polek w Siemianowicach z referatem okolicznościowym w 400-tą rocznicę urodzin ks. Piotra Skargi. Po złożeniu sprawozdania i uchwaleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd, do którego weszły op. Gabryliowa Zofia przewodnicząca Kola, Zaliczowa Paulina i Moskalukowa Adela wiceprzewodniczące, Maseranova Janina sekret., Knieklowichowa Maria zastępczyni sekret., Knieklowiczowa Stanisława skarbniczka. Jak wynika z sprawozdania ustępującego zarządu, Kolo wykazuje wielką żywotność i rozwój tak w sferze członkowskiej jak i w osiągnięciach finansowych.

(Si) Samobójstwo.  
1 bm. rano około godz. 6-cj — wskutek rozstroju nerwowego, pozbawił się życia przez powieszenie 37-letni robotnik Bartłomiej Dmowski, zam. w Siemianowicach przy ul. Siobka 4. Zwłoki dostały przewiezono do szpitala łabnia Gasa.

### Z Mysłowic

(M) **Wydawane obligacje Pożyczki Inwestycyjnej.**  
KKO. w Mysłowicach podaje do wiadomości, że wydaje obligacje 3% pożyczki inwestycyjnej za wrottem wydanych świadectw tymczasowych do dnia 20 bm.

(M) **Strona do Sosnowca.**  
Na budowę szosy na Radorze, Fundusz Prac przeznaczył kwotę 10 tys. zł. Roboty zostaną rozpoczęte w początkach maja.

(M) **Kradzież kolejowa.**  
1 bm. o godz. 18 na dworcu kolejowym w Mysłowicach strażnik kolejowy zatrzymał na gorącym uczynku kradzieży przętów żelaznych Stanisława Smiałkowskiego, lat 20, zam. w Mysłowicach przy ul. Jagiellońskiej 6, Wspólnicy Smiałkowskiego — niejaki Jan Pypłacz i Gerhard Klein z Mysłowic — zbiegli.

(M) **Kurs rzemieślniczy.**  
Związek samodzielnich Rzemieślników i Przemysłowców organizuje kurs przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego. 1 bm. otwarcia kursu dokonał burmistrz dr. Karcewicz, w obecności pp. dyr. Labedziego z Instytutu Rzemieślniczego, Lyszczak Prezes Izby Rzemieślniczej i w innych. Kurs zostanie zakończony w czerwcu rb. poczem odbędzie się egzamin mistrzowski.

### Z Chorzowa

(-) **Zjazd gospodarczo-społeczny w Chorzowie** urządzony przez Radę Górną Chorzowsko-Chrześcijańskiego Złoczenia Pracy odbył się w niedzielę dnia 5 bm. w Miejskim Instytucie i Szkole Handlowej w Chorzowie. Zjazd rozpoczął się o godz. 9.15 nabożeństwem w kościele św. Antoniego. Plenarne posiedzenie w Domu Ludowym rozpoczęło się o godz. 11.

(-) **Agitacyjny wiec młodzieńców w Chorzowie.**

Dnia 31 marca odbyło się w Chorzowie wielkie zebranie młodzieńców, na którym — po omówieniu spraw organizacyjnych — wygłosili dłuższe przemówienia Wilczek z Siemianowa, Rebling z Katowic oraz Schneider. Trzęsła przemówień było rzekomo pogorszenie położenia mniejszości niemieckiej na Śląsku, przy czym mówcy podkreślali, że za obecny stan rzeczy odpowiadają, są dawni przywódcy Niemców, którzy do obywatelskiej odpowiedzialności, rozdziki, osłabiając go i czyniąc mniej odpornym na prądy rozkładowe. Szczególnie ostro atakowano Ulitza, zarzucając mu, że w swej działalności więcej dbał o własny interes niż o dobro miejscowych Niemców. Zebranie miało charakter wybitnie agitacyjny. Organizatorom zebrania chodziło o zwerbowanie do organizacji młodzieńców i nakłanianie nowych członków.

(-) **Wywiad rodzicielski** o postępkach w nauce i zachowaniu się uczniów i uczennic Miejskiego Liceum Handlowego, Szkoły Handlowej i Gimnazjum Kupieckiego, odbył się dnia 6 bm. o godz. 16 w auli, poprzedzony referatem ks. Lipskiego, katechety tuż Zakładu na temat: „Domowe prace uczniów dla szkoły”.

(-) **Usiłowanie samobójstwa.**  
W ub. środę rano mieszkaniec baraków w Maciejówce, c. ul. Szarota Hoffmanna wypluł w celach samobójczych kawałek żelaza — Denatka podał jako powód zażalenie mieszkalski rodzinie; życie jej nie zakłada niebezpieczeństwo.

(-) **Skórka lisa.**  
znalezia ze stojącego samochodu przed domem przy ul. Moniuszy 1. Poszkodowany, Emanuel Zuczek z Katowic odcenił stratę na 300 zł.

### Z Świętochłowickiego

(S) **Chleb potaniał.**  
W związku z rządową akcją obniżania cen piekarni, w Świętochłowickim zgodziły się na posiedzeniu komisji cenowej dnia 31. 3. br. na dalsze obniżenie ceny chleba pufowego 65% groszy na 27 groszy za 1 kg. a razowego na 25 groszy.

(S) **Akademia w Wielkich Hajdukach.**  
z okazji Prop. Polskiego Zw. Zachodniego w Wielkich Hajdukach odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 19 w sali Domu Związkowego przy ul. Kościelnej, na której referat aktualny wyłoży dr. Borth.

(S) **Ważne zebranie PZZ. w Nowym Bytomiu**  
W dniu 29 marca br. odbyło się ważne zebranie miejscowego Koła Polskiego Związku Zachodniego przy udziale ok. 300 członków oraz miejscowych władz z naczelniczką panią Basistą na czele. Po obszernym sprawozdaniu Zarządu oraz uchwaleniu rezolucji, wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: E. Bie drzycki prezes, P. Basista i dyr. Jacyna wiceprezesi, B. Buczyński sekrr., E. Pietrzak, zast. sekretarza J. Geraus — skarbnik. Wieczorem z okazji tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego odbyła się akademija, o której już pisaliśmy.

(S) **Posieczna działalność Stow. Urzędników Połaków hut „Batory”.**  
Ostatnio odbyło się w Wielkich Hajdukach zebranie Stow. Urzędników Połaków Wspólnoty Interesów Kola Hut „Batory”. Przewodniczącym wybrano prezesa Zespołu Towarzystw Polskich Inspektorów Jankę. Z wyczerpujących sprawozdań zarządu wynikało, że działalność Stowarzyszenia, służącego wyłącznie sprawie polskiej, była nadzwyczaj owocna. Wykazano, że zarząd przekazał — pomijając mniejsze subwencje na cele społeczne łączną kwotę 5,378 zł. Przy udzielaniu absolutorium następująco: za

# Krwawe starcie policji z bandytami w Kosztowach

## Jeden bandyta zabity — policjant ranny

**Kosztowy, 3 kwietnia.**  
W Kosztowach w powiecie pszczyńskim doszło we środę późnym wieczorem do krwawego starcia pomiędzy policją a bandytami. Mianowicie miejscowy posterunek zawiadomiono, że na rynku, niedaleko budynku, w którym mieści się posterunek, waleś się trzech podejrzanym osobników. Na skutek tego doniesienia udał się na rynek posterunek Szafrarczyk i zauważył

wspomnianych osobników oddalających się z przodu w kierunku Imielna. Policjant podążył za podejrzanyimi i z krótkiej odległości wezwał ich do zatrzymania się i podnieśli ręk w górę. Wtedy jeden z nich odwrócił się nagle i oddał do policjanta serię strzałów z rewolweru. Post. Szafrarczyk został ugodzony kulą w lewą rękę. Bardyści rzucili się do ucieczki. Ranny policjant strzelił kilkakrotnie w stronę uciekających. Dwa

strzały były celne. Jeden z uciekających zwał się na ziem, ugodzony śmiertelnie w głowę. Na odgłos strzałów, które zaalarmowały całą miejscowość przybyli na miejsce posilki policyjne. Rannego policjanta odwieziono do szpitala. Rana nie zagraża życiu. Zwłoki zabitego bandyty umieszczono w kostnicy. Jest to Karol Rydzikowski, zam. w Brzezinie, pow. Biała. Przy zastrzeleniu znaleziono rewolwer z kilkoma nabojami.

Tymczasem policja zarządziła pościg za zbiegłymi towarzyszami zastrzelonego. W wyniku obławy ujęto ich wczoraj rano na stacji kolejowej w Bieruniu Nowym. Są to 30-letni Rudolf Kapala, notoryczny zawodowy włamywacz z Oświęcimia i 33-letni Karol Czapiński, zam. w Libiążu w powiecie chrzanowskim. U obydwuch zatrzymanych znaleziono rewolwery i naboje. Śledztwom wyjaśni, który z nich strzelał do post. Szafrarczyka. Dalsze dochodzenia prowadzi Komenda Powiatowa Policji.

## Nowy most kolejowy na Wiśle

**Katowice, 3. 4.**  
W marcu rb. został oddany do użytku rucia kolejowego, nowozbudowany most kolejowy przez Wisłę, obok stacji Strumień linii Warszawskiej — Chybie Linię kolejową Warszawską — Chybie wybudował zarząd PKP w roku 1924, przyczem przekroczenie rzeki Wisły na tej linii, uskuteczniłto wówczas mostem pro-

wizorycznym; przetrwał on do roku 1935.36, kiedy to Dyrekcja P. K. P. w Katowicach wybudowała most stały, o pięciu przęsłach z żelbetonowych dzwiarów o rozpiętości po 10,10 m nad terenem zalewowym rzeki, oraz o jednej kartownicy o rozpiętości 48,80 m nad korytem Wisły. Sumaryczna długość całego mostu wynosi 114,68 m. koszt budowy 324 000 zł.

## Z Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej

**Katowice, 3 kwietnia.**  
Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa rozpatrzyła w najbliższym czasie dwie sprawy. Mianowicie na dzień 6 kwietnia wyznaczono zostało posiedzenie Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej dla załatwienia sporu o dodatek mieszkaniowy dla pracowników ciężkiego przemysłu. Jak wiadomo, pracodawcy zakwestionowali wypłacanie dodatku mieszkaniowego w dotychczasowej wysokości z powołaniem się na to, że ceny mieszkań zostały dekretem rządowym obniżone. Pracownicy sprzeciwiają się kategorycznie obniżce tych dodatków

i wniesli za pośrednictwem organizacji pracowniczych sprawę do Komisji Arbitrażowej. Komisja zajmowała się już tą kwestią dwukrotnie, a na posiedzeniu w dniu 6-go kwietnia zatławił ją na ostatecznie. — Drugą sprawą, którą Komisja rozstrzygnie prawdopodobnie w drugiej połowie kwietnia, jest wniosek związków zawodowych o skasowanie pogotowia pracy w śląskim przemyśle. Wniosek ten dotyczy 2.200 robotników, którzy pracują 12 godzin dziennie. Związki zawodowe domagają się, by do tej kategorii pracowników zastosowano 8-mio godzinny dzień pracy.

## Powstanie szkoła rolnicza dla powiatu pszczyńskiego

**Pszczyna, 3. 4.**  
W pszczyńskim wydziale powiatowym odbyła się konferencja przedstawicieli: Śląskiej Izby Rolniczej i Wydziału Powiatowego w sprawie projekcja przez Izbę Rolniczą gospodarstwa rolnego w Starej Wsi. Jak się dowiadujemy, konferencja doprowadziła do porozumienia i w najbliższych dniach Izba Rolnicza obejmie to go-

spodarstwo. Istnieje projekt uruchomienia tam szkoły rolniczej, do którego to celu nadają się budynki tego gospodarstwa, w których już swego czasu Wydział Powiatowy prowadził szkołę gospodarstwa domowego. Projekt ten przyjęty zostanie niewątpliwie z zadowoleniem przez rolników w powiecie pszczyńskim, którzy odczuwali brak szkoły rolniczej na swym terenie.

## Plan prac inwestycyjnych m. Chorzowa

Magistrat miasta Chorzowa w bieżącym roku przystępuje do większych prac inwestycyjnych m. Chorzowa. Zostaną przebudowane następujące ulice: Styczńskiego, Kilińskiego, Batoro i równoległa do ulicy Pr. Mostkiewicz; koszt wynosi około 200 000 zł. Niezależnie od tego zostanie przeprowadzona kanalizacja na następujących ulicach: Wolności, Marjańskiego, Legionów, Pierackiego, części 3 Maja, ul. Dabrowskiego i na terenie całego Klimzowca. Na ten cel wyznaczono 290 000 zł.

W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie Magistratu miasta Chorzowa. Uchwalono przzenieść studnię z Placu Zwirki i Wigury, gdzie rozpoczęto budowę drapacza śmieci na Placu Kopernika. Magistrat uchwałił ustawić studnię dopiero po artystycznym wykończeniu z betonu i obłożeniu kamieniami. Poza tem uchwalono przerobić skwer na placu Kopernika. Na prace te Fundusz Pracy przyznał większe kwoty pieniężne. Na rozbudowę rzecznicy 160 000 zł, na budowę dróg 150 000 zł, i na kanalizację 190 000 zł.

## Klinika Zwierząt Domowych w nowej siedzibie

W dniu 1 bm. odbyło się otwarcie nowej siedziby dobrze znanej i zasłużonej placówki katowickiej Kliniki Zwierząt Domowych, oddziału dla psów i kotów.

Nowa klinika mieści się obecnie przy ul. Zamkowej 24a (wielkie do Chorzowskiej). Jest zbudowana na zasadach najnowszych konstrukcyj, wzorach europejskich. — Komfortowa lecznica składa się z wygodnej, higienicznie urządzonej poczekalni, ambulatorium — wyodrębnionej w instrumentarjusz, lampy leczniczej, stół operacyjny oraz specjalnych „boksów”. Ją zwle rząz po zabiegach chirurgicznych, osobnych dla ciornych zakażeń. Nadto klinika dysponuje „karetką pogotowia”, dla przewozu rannych zwierząt.

Przy klinice mieści się komfortowe schronisko dla zdrowych, bezdomnych psów; zwróć ono osobny budynek, mieszający komfortowe „boksy” z t. zw. wybiegami na odróżnioną część dziedzińca. Nadto w klinice znajduje się schron przeciwogazowy. — Całość przedsięwzięcia się imponująca. Realizacja schroniska dożyła do skutku dzięki przydatnym stanowisku plk. P.asekłego, który oddał do dyspozycji zabudowę należącą do konsernu W. I. Niezawodnie pożyteczna ta placówka, pozostająca pod kierownictwem lek. wet. dr. Manna — w rowel siedzibie rozwinięte jeszcze wyższą niż dotąd działalność.

### ZADAJ POLSKIEGO TOWARU!

## Stan ozimlin na Śląsku

**Katowice, 3. 4.**  
Według wiadomości, jakie otrzymaliśmy ze sfery rolniczej, stan ozimlin na Śląsku przedstawia się w roku bieżącym nagólnie korzystnie, jednak ostatnie ciepłe dni spowodowały przyspie-

żenie rozwoju szkodnika niezmiark, który w południowej części Województwa zasatakował dość silnie żyto. Od przebiegu pogody zależy dalsze nasilenie tego szkodnika. Zasiewy wiosenne są już prawie na ukończeniu.

rzadowi, podniesiono szczególnie jego intensywność i szkodliwość zeszłoroczną, wobec czego wyrażono ustemalenciu zarządowi specjalne uznanie. W zbranu wziął udział dyrektor Hut „Batory” m. Mysiński którego zebraniu wybrali jednogłośnie i wśród któregoś oklasków protektorem Stowarzyszenia Kola Hut „Batory”. Przeses wbrano poraz 6 p. Edmunda Pietrzykę, kierownika administracji Hut „Batory”. Wiceprezes pp. Węgiarczyk i dr. Ponikśki, sekretarzem Lazar. skarbnikiem Malca, la: wników pp. inż. Smogorzewski, inż. Wainer, inż. Baron, Rojkelef, Szczepiel. Do Komisji Rewizyjnej pp. Wękelgo, Zurka i Pietrka Juna.

## Z Pszczyńskiego

(P) **Z życia organizacyjnego w powiecie.**

Onegdaj odbyło Kolo Towarzystwa Polek w Łędnikach swe walne zebranie, na którym delegatka okręgu p. Tomaszkiwickowa wygłosiła referat na temat zadań Tow. Polek. Do nowego zarządu wybrano panie: Kupiulską, Szejnową i Urbankową. Ważne zebranie odbyły Polki dnia 29 marca w Gorze. Z ramienia zarządu powiatowego brała w zebnaniu udział p. Taskowa i Mielczan. Nowy zarząd wybrano w składzie panie: Hoffmannowej, Laskowej i Kumorówny. W Pawłowicach odbyło się zebranie konstytucyjne Kola Śląskiego Związku Kółek Rolniczych w obecności 36 rolników, którzy zgłosili się wszyscy na członków związku. W dyskusji nad wygłoszonym referatem p. Pisarka podkreślali obecność konieczność przynależenia do organizacji rolniczej, która z wyeliminowaniem wszelkich dygresji politycznych, będzie stała na gruncie należytej obrony interesów rolnictwa śląskiego. Do zarządu Kola weszli pp.: Gatuszka Emil, Orszulik Paweł, Krosny Karol, Brandys Karol i Gatuszka Paweł.

(P) **Wydzierżawienie ogrodnictwa powiatowego w Starej Wsi.**

W dniu 1 bm. zostało ogrodnictwo powiatowe wraz z zabudowaniami b. szkoły gospodarstwa domowego w Starej Wsi przejęte w dzierżawę przez Śląską Izbę Rolniczą, która wyznaczyła projekt zarządcy do celów społecznych i szkolnych. Najprawdopodobniej tam zostanie otwarta szkoła rolnicza, co dla powiatu, zwłaszcza zaś dla jego części południowej, będzie miało bardzo ważne znaczenie gospodarcze. Zrealizowanie tego zamiaru spotka się niewątpliwie z pełnym uznaniem kół rolniczych powiatu, gdyż projektowana szkoła rolnicza stałaby się ważnym ośrodkiem oświaty i kultury rolniczej w jednym z najbardziej rolniczych powiatów Województwa Śląskiego.

(P) **Komitet uroczystości trzeciomałowych w Mikotowie.**

Z inicjatywy Kola T. C. L. w Mikotowie konstytuował się pod przewodnictwem Burmistrza Kojka Komitetu Obywatelskiej celem uczczenia rocznicy Konstytucji Majowej. W skład poszczególnych Komisji weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego oraz towarzyszów i organizacji społecznych. Święto 3-go Maja z uwagi na 15-letnią rocznicę III Powstania Śląskiego będzie miało w Mikotowie charakter szczególnie podniosły i uroczysty.

(P) **Wielki wiec w Piotrowicach.**

Z okazji Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 16 na sali o. Ciepłego w Piotrowicach przy ul. Marki 10 wielki wiec. Przemawiać będzie o mgr. Wawrzon, kierownik Univ. Powsz. w Katowicach oraz nauczyciel p. Primus. Na wiec ten zaprasza się wszystkich obywateli zarówno Piotrowic jak i Ochocza. W ciągu całej nieszkiec odbywać się będzie zbiórka uliczna na koniecie letnie Polskiego Związku Zachodniego. Komitet zwraca się do wszystkich obywateli z prośbą o wydatne poparcie zbiórki, ażeby jak największa liczba dzieci mogła w tym roku korzystać z dobrodziejstwa kolonii wakacyjnych.

(P) **Z ważnego zebrania Kola Towarzystwa Polek w Bieruniu Starym.**

Ostatnio odbyło się w Bieruniu Starym ważne zebranie miejscowego Kola Towarzystwa Polek przy udziale przeszło 200 członków. Członkowie szali obszernie sprawozdania o działalności Zarządu i wykazywały aktywność i poświęcenie przy Kolo. Organizacja ta jest w miejscu najliczniejsza, liczy bowiem około 250 członków, których udział tak w zebraniach jak i imprezach jest prawie do 100 proc. W skład nowego zarządu weszły: dotychczasowa przewodnicząca burmistrzowa Pipkowa Magdalena, zast. Norasowa Emma, sekrr. Duszewycka Leokadja, kaszerka Gawlikowska Maria, kier. sekcji opieki nad matką i dziećmiem aptekarsowa Lokayowa, kier. sekcji dobroci Kozłowska Maria, ref. wych. naucz. Stempiewska Zofia, kier. sekcji wych. fiz. i sportu Kozłowska Weronika, Spyrzowa Elżbieta, kier. szkoły. Łaszkowa Anna, Bobłowa Marta i Tomalowa Franciszka.

# Ze Śląskich kopalń i hut

Stanisław Grzędzielewski

## Robotnik Śląski

Śląsk jest najbardziej przemysłowo-  
nym województwem Polski. Jest też naj-  
większym w Polsce skupiskiem robotników  
o wyraźnie zaszywanym charakterze.

Klasa robotnicza w Polsce wykazuje  
wciąż jeszcze bardzo silne związki z ludno-  
ścią wiejską. Lud wiejski bowiem stale do-  
starcza i dostarcza dopływu nowych sił do  
warsztatów robotniczych.

**Robotnicy śląscy posiadają samodzielną,  
bogatą tradycję, sięgającą trzech  
wieków.**

Rozwijający się na Śląsku od XVIII wieku  
przemysł wciągał w tryby swego rozwoju  
lud śląski, który, odcięty od życia kultural-  
nego Macierzy, żył w prymitywie kultural-  
nym, nieskazanym głębiej obcym wpływem,  
ale w prymitywie polskim. Przemysł śląski  
był całkowicie w rękach obcych. Ziemia  
śląska znalazła się w posiadaniu magnatów  
niemieckich, „dawnych panów na rozleg-  
łych latyfundiach, którzy szybko przeistoczyli  
się w nowoczesnych baronów węglow-  
ych i hutniczych. Od zarania rozwoju  
przemysłu na Śląsku panem, właścicielem,  
urzędnikiem był zregul obokrajowiec, ro-  
botnikiem był Polak, — i to jest po dziś  
dzień podstawowy czynnik, wpływający na  
ukształtowanie oblicza śląskiego ruchu ro-  
botniczego.

Wszelkie tarcia społeczne pomiędzy  
pracownikiem a pracodawcą, które gdziein-  
dziej miały charakter typowy i wyłącznie  
klasowy, na Śląsku są zawsze silnie zabar-  
wione narodowo. Wiek XIX, wiek kolo-  
sainego rozwoju przemysłu w Europie, a  
także i na Śląsku, wiek, w którym powstały  
wyraźnie zarysowane klasy społeczne, wiek,  
w którym klasa robotnicza, reprezentująca  
tendencje międzynarodowe, uzbrojona w  
dialektykę marksistowską, staje do walki o  
coraz to nowe prawa, jest na Śląsku okre-  
sem rozbudzenia ruchu narodowego. Nic  
więc dziwnego, że w tym właśnie okresie  
robotnik śląski staje w pierwszym szeregu  
walki narodowej. Zespolenie walki naro-  
dowej z walką społeczną na przestrzeni kil-  
ku wieków przyczyniło się do ukształtowa-  
nia typu robotnika śląskiego.

Nie wystarczy dla określenia tego typu  
zwrócić uwagę na pewne specyficzne cechy  
kulturalne, jak charakterystyczne odrębno-  
ści gwarowe, czy nawet zrebry odrębnych  
swoistych wartości kulturalnych, będących  
wyłącznie wartości robotnika śląskiego, jak

zwycaje, zwłaszcza górnicze i związane  
z tem opowieści, pieśni, legendy. Niechy-  
bnie ciężka walka o byt, trudne warunki  
pracy górnika i hutnika obok tysięcy poni-  
żeń, upokorzeń na tle narodem, wytwor-  
zyły pewne trwałe wartości charakteru ro-  
botnika śląskiego. Twardość i nieustępli-  
wość, duże poczucie własnej wartości, i  
wartości swej pracy przy prostoduszności i  
prostolinijności — oto cechy robotnika  
śląskiego.

Współ z temi cechami występuje silne  
przywiązanie

### do ziemi i mowy ojczystej.

Temu właśnie przywiązaniu do mowy oj-  
czystej zawdzięczać należy, że robotnik  
śląski, żyjący w gwarze życia miejskiego, i  
aktywny społecznie, choć narażony był na  
germanizację, mimo tego mowy swej nie  
stracił. Jest to przejaw instynktu samoza-  
chowawczego, który przez tyle lat chronił  
polskość na Śląsku.

Może trudno zdobyć serce robotnika  
śląskiego, kto je jednak zdobył, zdobył je  
na zawsze. Robotnik śląski reprezentuje  
element o dużym wyrobieniu społecznym i  
zdolnościach organizacyjnych, stąd też  
zapelnia szeregi mnóstwa organizacji, ce-  
niąc swą organizację zawodową. Niema na

Śląsku robotnika, któryby nie był człon-  
kiem jednej organizacji zawodowej.

Silny ruch kulturalny uświadomienia  
narodowego pod koniec XIX wieku objął  
przedwzrostkiem robotników, którzy re-  
prezentują element wysoko uświadomiony  
narodowo, o dużym ładunku uczuciowym,  
związanym z życiem narodem. Gdzieś  
głęboko w sercu robotnika śląskiego tkwi  
gotowość do ofiar, do heroizmu dla swego  
narodu.

Stąd też, kiedy zaszła potrzeba, robotnik  
śląski zamienił kilof i łopatę na karabin i  
poszedł, zda się, w beznadziejny bój o po-  
wrót Śląska do Polski.

### Historja trzech powstań śląskich — to historja bohaterских walk robotnika śląskiego.

W okresie rewolucji powojennych, któ-  
rych głównym przejawem była radykaliza-  
cja społeczna, robotnik śląski nie uległ tym  
prądom, które każały mu pamiętać tylko  
o jego materialnym interesie. Pokazał, że  
jest przedwzrostkiem Polakiem. Robot-  
niczy przez gremjalny udział w powstaniach  
dali nie tylko bezprzykładny dowód boha-  
terstwa. Udowodnili również, jak głęboko  
w nich tkwi przywiązanie do Polski.

## Z przebiegu wczorajszego strajku

Proklamowany na dzień wczorajszy  
przez związki zawodowe jednogodzinny  
strajk w przemyśle śląskim, przeprowa-  
dzony został przez robotników z dużą so-  
lidarnością. Na kopalniach, które w dniu  
wczorajszym były czynne, strajk przepro-  
wadzono w 100%-tach. Również w Za-  
głębiu Dąbrowskim robotnicy tych ko-  
palń, które w ub. wtorek miały świętówkę,  
w dniu wczorajszym przyłączyli się do  
strajku.

W hutnictwie żelaznym strajkowali ro-  
botnicy hut Batory w Wielkich Hajdu-  
kach, Pokój w Nowym Bytomiu, Piłsudski  
w Chorzowie, Silesia w Rybniku-Parusow-  
cu, Zgoda i Falwa w Świętochłowicach, Fer-  
rum w Katowicach-Zawodzie, Hubertus w  
Łagiewnikach i Laura w Siemianowicach.  
Nie przyłączyli się natomiast do strajku  
robotnicy huty Baildon w Katowicach.

Z hut cynkowych strajkowali robotnicy  
huty cykajowej w Welnowcu, w innych bo-  
wiem hutach praca kończy się o godz. 8

rano, a strajk w hutnictwie wyznaczony  
był na godziny południowe.

Strajkowali także robotnicy 12 zakła-  
dów przemysłu przetwórczego oraz pra-  
cownicy drukarscy. Robotnicy fabryki  
azotów w Chorzowie nie przyłączyli się do  
strajku.

Udział w strajku wzięli ponadto pra-  
cownicy warsztatów autobusowych i tram-  
wajowych. Pracownicy zatrudnieni na lin-  
jach tramwajowych i autobusowych nie  
wzięli udziału w strajku, natomiast posta-  
nowili jednogodzinny zarobek oddać na  
rzecz rodzin po ofiarach wypadków kra-  
kowskich. Podobnie opodatkowali się dru-  
karze.

Strajk miał przebieg spokojny.

### Zamówienia dla huty „Piłsudski“

Ministerstwo Komunikacji zamówiło  
w hucie „Piłsudski“ w Chorzowie 5.335 ton  
szyn, 165 ton łupków i 1.500 ton podkla-  
dek, na ogólną sumę 1.800.000 zł.

### Ostrożnie przy pracy

Bolesław Górak, robotnik gorzelnii Ro-  
mana Rogowskiego w Czarnym Lesie gmi-  
na Ligota Woźnicka, pracując w gorzelnii,  
został onegdaj wskutek własnej nieostroż-  
ności pochwycony przez pompę trybową,  
doznając zmiążdżenia palców lewej ręki.  
Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala  
w Koszęcinie.

### Uruchomienie „Czarnej Huty“ w Słowicach

W dniu 2 bm. uruchomiono po trzech-  
miesięcznej przerwie w pracy fabryki che-  
micznej Czarna Huta w Słowicach. Zatrud-  
nienie znalazło 120 robotników, poprzednio  
tam pracujących.

### Aresztowania wśród komunistów na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim

W ciągu doby ubiegłej władze bezpie-  
czeństwa dokonały w szeregu miejscowości  
Górnego Śląska rewizji i aresztowań wśród  
elementów wyrotowych. Do wieczora  
31-go marca br. zatrzymano 27 wybitniej-  
szych działaczy komunistycznych. W sa-  
mych Katowicach aresztowano 13 osób,  
które przekazane zostały władzom sądo-  
wym. — W wyniku przeprowadzanej od  
dłuższego czasu obserwacji działalności ele-  
mentów wyrotowych na terenie wojew-  
ództwa kieleckiego miejscowe władze  
bezpieczeństwa publicznego przeprowadziły  
likwidację szeregu lokalnych komórek  
komunistycznych. Dokonane w nocy z  
dnia 31-go marca na 1 bm. rewizje ujawniły  
obszerny materiał dowodowy, świadczą-  
cy o ożywionej ostatnio działalności  
elementów wyrotowych na terenie wojew-  
ództwa kieleckiego.

**NIEDOMYSLNY.** *Narzęcony:* — Twój bratolecz-  
ki bierz mnie widocznie za lekarza.  
*Narzęcony:* — Dlaczego tak sądzisz?  
*Narzęcony:* — Bo ilo razy mnie spotkał, pokazuje  
mi język.

**MONDAMIN**  
MACZKA KUKURYZJANA  
Nieodzowna do pieczenia wielkanocnego  
Również do wykwaszonych ciastek.

ANTONI MARCZYNSKI.

## „Gaz 303“

POWIEŚĆ SENSACYJNO - HUMORYSTYCZNA.

75) —

Pozostała dwójka zniknęła z molo tą samą drogą,  
silnik zaryczał znów głośnie i tajemnicza motorówka  
pomknęła jak strzala na morze, mierząc dziobem w  
światłość pobliskiej wysepki św. Honorjusza.

Kiedy wszystko ucichło, wychyliła się po drugiej  
stronie balustrady głowa jedynego świadka tego zajścia.  
Człowiek ten rozejrzął się podejrzliwie dokoła, a splo-  
szone jakimś szaleństwem, przykucał napowrót w swej  
kryjówce. Nie widział stąd, co się dzieje na malutkim  
molo, lecz za to miał widok na morze niezasłonięte ni-  
czem. Rzucił raz jeszcze okiem w tę stronę, skąd do-  
biegalo zamierzające mruczenie zagadkowej motorówki,  
i nagle drgnął.

— Określił — wyszeptał. — Tam go wiozą. O, to  
była szatańska pułapka!

W godzinę później do przystani w Cannes wpłynął  
parowy jacht „Wolga“, na pokładzie którego miał pro-  
fesor Rusanow odbyć podróż do Odessy wraz z swoimi  
gośćmi...

### ROZDZIAŁ XXIII.

Laksberger powrócił do kasyna w parę minut po  
północy. Po długich poszukiwaniach odnalazł Wierę  
w sali bakarata, gdzie sensacją chwili było nieprawdo-  
podobne szczęście lady Dorothy Rabbit. Szalona Ame-  
rykanka zdawała się wyzywać los, wypełniając takie zu-  
chwalstwa, jak stałe dobieganie do „szóski“, lecz wi-  
dzących nie wstrzymywali już oddechu w pierśsiach, jak  
na początku tej pamiętnej gry; uważali za pewnik, że  
Dorothy dobierze szczęśliwie „dwójkę“, lub „trójkę“  
i zgranie bank aż miło.

— Pieniądz przyciąga pieniądz; biednemu by tak  
karta nie szła przynigdy, — westchnął szczerze Laks-  
berger, chociaż to zdanie miało brzmieć sentencjonal-  
ne. — Panno Wiero, czy nie miałaby pani ochoty za-  
tańczyć?

Przysłata ochoczo, i powrócili razem do głównej  
sali.

— Gdzie byliście tak długo? — spytała zniecier-  
pliwiona. — Służba, — uśmiechnął się tajemniczo.

— Jaki? Nawet teraz?

— Zawsze, — westchnął, zacieniając opłot pra-  
wego ramienia wokół kibici dziewczyny. Pomimo to  
nawet, jego uścisk był mniej silny, niż zwykle objęcie  
w tańcu Borysa, w którego ramionach czuła się, jakby  
w kleszczach, lecz bardziej ją podniecał i odurzał. Mię-  
ka, pozornie słaba dłoń paliła ją w plecy, choć stroniła  
trwożliwie od głębokiego dekolotu, ten sam zmysłowy  
ogień pożądania tryślał z jego oczu, zmrużonych, jakby  
umęczonych tęsknotą wielu bezsennych nocy, i oblewał  
jej twarz, budząc przelotne luno rumieńców. A przy-  
tem dyskretnie dźwięki argentyńskiej kapeli, zdradliwie  
słodką melodią bostona, łagodnie muśnięcia rozgrzanego  
powietrza, przy tem półmrok, orgia perfum tysięcy,  
sunających się niby tren za każdą parą tancerzy, przy  
tem wokół szepty i dość głośne wyznania, i pocałunki  
niezbyt pociągłe, nieuciekające przed pościgiem bar-  
wnych smug reflektorów; południowicy nie wstydzą się  
miłości, a turyści z północy hodują badyle pruderji ty-  
lko o siebie, w oczęstnie, poza jej granicami lubią świe-  
cić przykładem nawet bezceremonjalnym ludziom z Da-  
lekiego Wschodu.

Grad oklasków zmusił kapelę do bisowania i tłum  
niecierpliwych tancerzy opuścił tylko ci, którzy już za-  
tęsknili za... samotnością we dwoje.

Laksberger stwierdził z przyjemnością, że tancerka  
zwolna wiotczeje mu w ramionach. Przynaj ust do  
jej zaróżowionej uszka i mówił coś szepcąc długo, na-

miętnie, przekonywująco, i prosił, błagał, zaklinał. Słu-  
chała go z przymkniętymi oczyma, przeżywając w my-  
śli to wszystko, co mówił coraz otwarciwie, zuchwale,  
czego pragnął od dnia, w którym ujrzał ją po raz pierw-  
wszy...

Podniosła oczyma powieki. Uśmiechnęła się blade.  
— Nie wiem, — odparła z bezwzględna szczero-  
ścią! — nie wiem, czy będę twoją... U mnie wszystko  
zależy od nastroju... od chwili.

— A dziś, Wieroczka? Teraz? — nalegał, i wska-  
zał wymownym spojrzeniem jakąś parkę, chylikiem de-  
zertującą z sali.

— Zobaczę, — rzekła — nie pytaj tyle, nie cier-  
pię mężczyzny, który...

— Więc idziemy! — przerwał z nagłą stanowczo-  
ścią.

— Nie, — uparla się; — tego bostona dotanczymy  
do końca. — Uśmiechnęła się wzgardliwie, widząc, jak  
łatwo ustąpił, jak się przeraził jej głosu, jak umilkł od-  
razu. — Oto i cała jego energia, — pomyślała z polito-  
waniem, porównując Laksbergera z tamtym despotą,  
wobec którego czuła się niewolnicą.

Laksberger ani nie przypuszczał, jak ogromnie  
daleko odbiegło spodziewane zwycięstwo. Przeciwnie,  
był jak najlepszej myśli, i siał błagalne spojrzenia kapel-  
mistrzowi, wyglądającemu końca tego „kawalka“ z po-  
dobną tęsknotą.

— Stop! — zacharzał mu czysty głos za plecami.  
— Ooo, Borys, — rzekła Wiera spokojnie.

Dwaj tywale skrzyżowali z sobą mordercze spoj-  
rzenia.

— Co to znaczy? — wykrztusił Laksberger. Był  
zwierzczeniem tamtego i obmyślał mu już najbardziej  
„zakazaną“ robotę na jutro za to, że zjawił się w tak  
niepożądanym momencie. — To, co poleciałem, zaba-  
wiona! — apłacał morskico.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ze świata kobiet

Futrzanne kłopoty

Miejdnaj panj wyda sie tytuł mego artykuła trochę zabawnym i zupełnie nie ma czuści...

Taki artykuł aktualniejszy byłby w seronie jesiennym, jeśli zamierzałabym powiedzieć...

W najporządniej utrzymywanych mieszkanjach pojawiają się już w marcu mole, ale wtedy chłodne wieczory nie pozwalają się im rozpanoszyć...

To najgorsze, że na początku trudno spotrzeć miszycielską paczkę moła, który złożył swe jajeczka i gdy dopiero włos zaczyna wypadać...

Dlatego należy poczynając od wiosny, co tydzień trzepać futra, rozkładając je na stole, lub jeszcze lepiej rozwieszając tak, by uderzyć...

Futra można u wczesniejnie czy do przechowania oddać do kuśnierza, jednak łatwo to uczynić w miastach, ale i tutaj trzeba się liczyć...

Najomiej również dobrze można przechować futra w domu; gdy są odpowiednio wyczyszczone i wtrzepane...

nie gniołły, owijamy kawałkiem płótna. Jeśli koczko stać, niech kupi specjalny worek imprezowany na futra...

Dno kufra czy pakli wykładamy papierami przesyconymi terpentyną, uważając jednak, by futra bezpośrednio papierów nie dotykały...

Zamiast naftaliny, która ma nieprzyjemny zapach, można futra przesycać zwyczajną ma'chorką.

Karakuly przed schowaniem na lato dobrze jest przetrzeć szmatką umoczoną w denaturowanym spirytusie...

Warto również wyczyścić miejsca zafraszzone na kołnierzu i rękawach gruboziarnistym piaskiem...

Kufer z futrami powinien stać w chłodnym ale suchym miejscu, gdyż wilgoć wpływa fatalnie na konserwację futer.

W. Lejczka.

Wiosna, piękna i radosna

i świata Wielkanocno już za pasem! Czas więc przypomnieć o dobrym pieczywie. Każda Pani Dominie wie, że pieczywo świąteczne zawsze jej się uda i będzie smaczniejsze...

O bluzkach, rękawach, paskach i innych modnych drobiazgach



- 1) Gestowna bluzka z niebieskiej satyny w białe groszki... 2) Bluzka z „Jersey” w pastelowym kolorze... 3) Długa bluzka z różowej matowej kreple... 4) Bluzka z kremowej welony haftowana...

Modna siwa pani

I gdyby się to jeszcze zdarzyło we Francji, prekursorce postępow wszelkich, mód i liberalizmu. Ale sje w Londynie, mocie „dobrych manier, sztywnego „fasonu” i zgorznych o krzyków „Shokine” o byle głupstwo!

Oto na bardzo wystawnom przyjęciu w barzdorfordzkich mości — w obliczu całej śmiełej i ołty „wielkiego świata” wystąpiła siwiedka, a bardzo arystokratyczna starsza pani, ubrana poprosu w... trykot gimnastyczny — i wykonała szereg ewolucji, dla wykazania do jakiego stopnia, zawdzięczając codziennym, cwi...

Zuch babunia! Ale wątpić można, czy należy zalecać naśladowictwo...



Amerykańska przemysł szewski realizuje romantyczne powiedzenie o gracji kobiet, że tre chodzą lecz „noszą się”. Faktycznie o ile przyjemnie się ostatni kaprys mody, który dostarczył Amerykanom pantofelków na sprężynowych obcasach...

Klucz szczęścia

Ufnięchem wiosennym zajaśniało słońce, nie czy w naszej kobiecie, tak wrażliwej duszy też rozkwitła wiosna pakim nadziei marzeń? Czy jeszcze nie zdołaliśmy się otrząsnąć z zimowego letargu i nie mamy odwagi śmiało, z rozpościeranym czołem spojrzeć w przyszłość?

Ach wstęchmiesz — kiedy właśnie brak mi piękności, minęła już moja młodość, nie mi nie pozostało prócz codziennych trosk, nieprzemien z mężem, z dziećmi, ze służbą, tak już życie nie jest mi w stanie nio oilarować?

Bolesna gorączka przenika two słowa, lecz czy masz naprawdę rację? Patrząc w lustro i drżysz, bo oto zobaczyłaś znnow, że wczoraj, a może dziś przybyło kilka nitok srebrnych w tych włosach, o tak wcale nie pojęta, nie jesteś w tej chwili i nie trybie prawić ci komplementów.

Spełci cię i grymas zniechęcenia do wszyśkiego, a nalwlejąc do siebie samej, na ustach i do loomyki nieporządnie uczesanych włosów, ten dzwiazany jakby maskaradowy strój.

Ne pozwóć się ci dłużej w lustro, bo na prawdę możesz się znieznawidzić, albo nie przyjrzyj się sobie dokładnie i zapamiętaj, że tak w domu nie wolno ci występować, jeśli chcesz...

znaleść i zawsze mieć w swem posiadaniu złoty klucz rodzinnego szczęścia.

Jak mogłaś włożyć te suknie wieczorową zeszłoroczną, z seledynowego jedwabiu, ach to prawda przy blasku kinkielów robiłaś w niej furorę, ale teraz w poraniam świetle wiosennego słońca przybrudzony seledyn sprawą załosa wrazenie i wcale nie harmonizuje ze światłem poranku, jak wogóle z niczem nie jest w zgodzie, najmniej zaś chyba z twą cera, która wydaje w jej obramowaniu jeszcze bardziej pozółkła i zmęta.

Smutny widok sprawiają również two pantołki na wysokich pokrzywionych obcasach. Naprawdę gdyby cię w tej chwili! kukołwój zobaczył ze znajomych nabrałby bardzo niechętnego o tobie wyobrażenia, bo ani to gipsury, ani postępczenie fałszyby nie dołącza ci utoru.

To dobrze, że rozstała się rano ze swym japońskim kinono, strół ten bowiem byłby nie odpowiedni przy twych zajęciach, ale również raz przy twój pracy i otoczeniu jedwabna, pretenzjonalna suknia.

Sto procent zyskabyś nietylko twa wroda, ale dobre samopoczucie gdybyś wyciągnęła z szafy skromną, sportową sukienkę z piaskiem z kołnierzkiem zapinamy pod samą szyję.

Cóż jednak na to poradzić, że elegancja pa'ni mająca w swej kolekcji stroje wieczorowe niestety nie posiada codziennej domowej sukienki, w której nie razilaby ani w kuchni, ani przy robotce nad nową szmatką, do salonek czy jedal...

ni, w której nawet mogłaby przyjąć niegodziwane odwiedziny.

Wielka to szkoda, ale można i trzeba ją natychmiast powetować kupując parę metrów płótna i wybierając skromny fason, w którym byłoby nam do twarzy.

Wiadomo, że wiele pań przez oszczędność do nasza stara, nieraz kosztowne stroje, ale czyż nie można też oszczędzić zastosować w innej formie, czy to przeznaczonej podniszczona lub niemodna sukienka jedwabna, jeśli tylko materiały jasny w kolorze i nie zniszczone jeszcze, na bielizne, a skoro sukienka jest ciemna, to można z niej uszyć dajmy na to pokrowce na poduszki, leżące na tapczaniu, które już są mocno przyniszczone i przydałoby się je odświeżyć, a jeśli już nie znaleźć to kaszki w domu żadnego zastosowania to naprawdę lepiej je sprzedać handlarzowi starszemu a nie dostrząc na codzień.

Kobięcie nie wolno bowiem zapomnieć o wyglądzie estetycznym, ale wolno również za niechcąco powierczonością, ale zawsze dbać o staranno i odpowiedni do pory dnia i zajęcia w bój, gdyż w przeciwnym razie będzie wymagać naprawdę niesympatycznie i śmiesznie.

Nawoń jednak trzeba przyznać, że kobiety kują się stroje, awizując na ulice, wtedy potrafią pięknie wyglądać w toskumnie z liem, wo wdziecznym kapelusku kostkowym, w eleganckich paskach i rękawiczkach, z paklem fioletów przy kołnierzu, a uwolnieniem prawej ręki włożym, ale samo są uwolnionych...

ważnego domu ta sama elegancja pani zamienia się nieraz w przedziwne czupieradło.

Przykrej jest widok zarówno zaniedbanej, w barchan i fanelię zakutanej paniusi, drapczak w starych pantoflach, jak i napuszonej elegancji dodzierającej przy gospodarskich zajęciach szafę wieczorowe czy wizytowe.

Do zajęć w domu najodpowiedniejszą jest sukienka płóciana, która nie chłonie kuchennych zapachów i z łatwością się pierze, a przy tym jest niedroga.

Nietylko jednak o suknie powinna dbać pani w domu ale także o ręce, które niszcza się przy domowej robotce najbardziej, stają się skorśkie; więc trzeba je nacierać kremem, dobrze, przemywać sokiem z cytryny, który przywraca biel skórze.

Jeszcze jedno, to fryzura; jeśli nie ma czasu na ondulację, to przynajmniej włosy powinny być zaczesane popiwnymsi przytrzymawszy siatką, dobraną kolorem albo do sukienki, albo do cery.

Zewnętrzna sylwetka pani domu ma niestwierżane znaczenie w życiu rodzinnym, jest dobrym, lub złym przykładem dla dzieci i służby. Te naporóż drobiazgi, jakże często stają się w życiu codziennym powodem tragedji małżeńskich. Utrzymywanie estetycznego i miłego w gładu decyduje bowiem nieraz naprawdę o całym życiu kobiety o szczęściu i harmonii rodzinnej. Więc warto się nadtem zastanowić i zdobyć klucz szczęścia.



### Z Rybnickiego

Uroczyste zamknięcie wykładow Uniwersyteckiego w Rybniku.  
W listopadzie ub. roku odbywały się w Rybniku wykłady dla dorosłych Uniwersytetu Politechnicznego. Wykłady stały na wysokim poziomie, dzięki doborowemu składowi wykładowców, należących się z sfer nauczycielskich, lekarskich, inżynierskich, którzy poświęcili się z całym bezinteresownością. Dnia 3 bm. odbyło się zamknięcie zainauguracyjnego Uniwersyteckiego w Rybniku w sali OO. Słowa Bożego przy ul. Kościelnej. Inaugurację wygłosił p. starosta Wyglenda. Rola organizacji niepodległościowych dawna jest. Na dalszą część uroczystego zamknięcia wykładow U. P. składają się występy grupy rybnickiego p. Szafranka, deklamacje i piosenki chóru.

Przystrzyżeni kłusownicy.  
Związku z wypadkiem kłusownictwa, ponownie z początkiem lutego br. w lesie krzyżakim ustalono sprawców: Franciszka, J. Pawła Mandryszów oraz Karola Jakupca z Żukowic. Na wszystkich sporządzono doniesienie karne.

### Z Tarnogórskiego

Ruszył ruch budowlany.  
W ostatnich dniach rozpoczęto budowę kilstu domów mieszkalnych przy ul. Starobrodzkiej i św. Katarzyny a nadto wzięli udział w pracach budowlanych zamierza w pierwszym miesiącu kwietnia rozpocząć budowę. Miałyby roboty kanalizacyjne na ul. św. Katarzyny oraz na nowej ulicy w Klauzowcu. Przy pracach znalazło kilkadziesiąt bezrobotnych zarobek. Magistrat zatrudnia kilkadziesiąt bezrobotnych.

### Z Lublinieckiego

Oszust  
Wypuszczony na wolność na skutek amnestii, w Lublinie 24-letni Paweł Maszon z nowicjuszem popełnił dalsze oszustwa. Wyłudził u kolejarza Wincencjusza Dzięgaty w Rurawicach 100 złotych obligacje pożyczki narowej, spóźnił się i zakupiłszy malowarstwo zegarków, sprzedawał je z wielokrotnym obniżeniem.

Szalka złodziej drolbu wykryta.  
W ostatnich czasach w pow. lublinieckim grała szalka złodziej drolbu. Po przeprowadzeniu obserwacji i śledztwie policja wykryła przestępstwa szalki, są to Józef Gajda, Bolesław Mudyła, Teofil Jęzbica i Józef Cieśla, wazy z Bobrownik na pow. Bezdzin.

### Z Cieszyńskiego

Ochotnicy mogą zgłaszać się do wojska.  
Dowódca Ochotniczego Nr. V w Krakowcu, rozpatrywał we wszystkich gminach powiatu oświadczenia o chęciach ochotników do czynnej służby wojskowej. Na ochotników mogą się zgłaszać ochotnicy urodzeni w latach 1916, 1917 i 1918. Ochotnicy zyskują poważne korzyści przed innymi poborowymi.

Zebrań Okręgowej Sekcji Samorządowej Ch. Z. P. w I stambie.  
W piątek, 3 bm. o godz. 13.30 w lokalu p. J. Gażury, na którym wygłosił referat p. aktor Halifar.

Założenie Koła Macierzy Szkolnej  
Nastąpiło we wiośce Kowali. Zapisano się z jęca 45 członków. Nowej placówce życzymy pomyślności.

Nowy wójt w Konikowach.  
Dotychczasowy wójt Michał Haratyk zrezygnował dobrowolnie z swego stanowiska, a w miejsce jego wybrano wójtem Jana Legierskiego z osady Legierzy.

### sali sądowej

wa razy po półtora roku więzienia.  
Franciszek Paris był w Brzeźnicy listonoszem, pieniądze Rozmiał pisał i renty wyciskał z ludziom zapomną pocztą. Często stycząc z pieniędzmi podzielała na Parisa tak rawajacoo, że pewnego dnia sprzeniewierzył 2000 zł z powierzonych mu sum. Nadzieje oczywiście wyszło rzyho najaw, a Parisa podlegnięty do odpowiedzialności i usunięty z posady. W dniu wczorajszym wykończył listonosz stał przed Sądem Okręgowym w Katowicach i w wyniku tozprawy skazany na karę więzienia przez półtora roku. Na stawie angustii zasądzenemu darowano półrocze kary, a resztę zawieszono mu wraunko na 3 lata.

Ryszard Salm z Siemianowice wniósł się o potrzebne w awanturę restauracyjną, w której brał bardzo czynny udział. W wyniku śledztwa Jan Nowak został odwołany do sądu z ciężką raną kłuta w pierś. Świadczył o rzekł, że Nowaka pchnął nożem właśnie on, który stanął wczoraj przed sądem. O rzony o zadanie ciężkiego urazu ciała. W sprawie Salm nie przynajmniej do wi. twierdził, że został sporokowany przez waka i działał we własnej obronie. Rozprawę jednak wykiwała coś wręcz przeciwnie, nowicjusz stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że Salm niezagroźny przez Nowaka i że go nożem w okolicie zamieszpania. W konsekwencji sąd wydał wyrok skazujący ożonego na półtora roku więzienia. Podawał podpada pod ustawę amnestyjną.

**Puder BEBE SZOFMANA** CHŁODZI, KOI  
LUBNA ZAOGNIENIA  
U DZIECI

**Wyrafinowano oszustwo**

**Rencista ofiara własnej łatwowierności**

Chorsów, 3. 4.  
Józef Jakubowicz, lat 63 z Chorsowa podjął wczoraj swoje oszczędności w wysokości 500 zł, które ucałił sobie jako kolodziej. Pieniądza te owinął w papier gazetowy poczem udał się do Domu Polskiego, gdzie otrzymał rentę inwalidzką. W drodze powrotnej do domu zaczęło go na ulicy nieznamy mu osobnik, który wszczął rozmowę. W pewnej chwili przegroźny znajomy podniósł jakąś gazetę, oświadczył Jakubowiczowi, że znalazł większą sumę pieniędzy. Następnie wciągnął go do bramy domu przy ul. 28 Czerwca, gdzie miał przeliczyć znalezione pieniądze.

Gdy znajdowali się w bramie nadeszedł drugi osobnik, oświadczył, że zgubił pieniądze i że napewno oni to pieniądze znaleźli. Znajomy Ja-

kubowicza odparł na to, że ma tylko swoje pieniądze, a na dowód tego pokazał je rzekomeму pozostodanemu. Następnie pościł rzucał Jakubowiczowi, aby pokazać pieniądze.

Przy przeliczaniu pieniędzy jeden z osobników wyjął niepostrzeżenie pieniądze z gazetki Jakubowicza, poczem wręczył mu gazetę. Następnie obaj osobnicy oddali się śpiesznie.

Jakubowicz po pewnej chwili tknięty złym przecieciem rozciąga gazetę i ku swemu przerażeniu stwierdził, że pieniądze zniema. Zgłosił natychmiast o tem policji, której dotychczasowe dochodzenia pozostały bez wyniku.

Wyrafinowanym oszustom udało się jeszcze jeden sprytny wybieg, bo natknęli się na uczciwego człowieka nieobeznanego z metodami ulicznych oszustów.

**Napadli w lesie bezrobotnych**

**i zrabowali im 60 groszy.**

**Lublinieck, 3. 4.**

W swoim czasie donieśliśmy o śmieciał wmaniu do butetu kolejowego w Strzebiniu (pow. lubliniecki), jakiego dokonał dwaj młodociani wykołoccy: 18-letni Jan Jasiuk i 18-letni Józef Kotas, obaj z Częstochowy. Włamywaczo w ub. poniedziałek za ten czyn zostali skazani na 4 miesiące aresztu, przyczem sąd zawiesił im wykonanie kary na dwa lata.

Złodzieje korzystając z wolności dopuścili się nowego przestępstwa: nazakaz skomunikowali się z dawnym kumpnem, niez Karolem Zady-

kowiczem i udali się na poszukiwania; w lesie pod Nowymi Herbami Śl. spotkali dwóch chłop. ców wiejskich, jak się później okazało Leona i Ignacjo Krawczyków z Wierzbia i zaoterona im pomoc w znalezieniu pracy. W dalszej drodze oprychy rzucili się na braci Krawczyków i pod groźbą zabicia — zdarli z nich ubrania, zabrali drobniązy i zrabowali, 60 groszy, cały majątek bezrobotnych.

Załamnowa policja zarządziła obławę, w czasie której zdołała przytrzymać wszystkich sprawców napadu.

**RADJO**

**KATOWICE**

**Piątek 3 kwietnia.**

KATOWICE. Godz. 6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Płyty. W przerwie o godz. 7.20 dziennik poranny. 7.55 Fara informacyjna. 8.00-8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sprawy czasu. 12.00 Hefmal z wioścy Marjaćkiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.40 Płyty. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20-14.15 Opera „Carmen” — płyty. 14.15 Wiadomości o wywole pelkani. 14.20 Wiadomości giełdowe. 14.22 Chwilka społeczna. 14.30 Koncert. 14.00 Pogodnaka dla dzieci starszych. 14.15 Koncert. 14.45 Pogodnaka dla dzieci starszych. 17.00 Skwerły Polski — odczyt. 17.15 Minuta piosenki. 17.20 Wiencie pieśni ludowych śląskich. 17.50 „Ordnik” aptowcy. 18.00 Śladania Janonka. 18.30 „Płynny Olsz” z Grabowic. — opowiadania Florjana Pociak-Soyezka. 18.45 Transkrypcja na oboję z towarzyszeniem fortepianu. 19.00 Porady radiotelefonu. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 Jak spójnić światło. 19.35 „Samueli sportowe. 19.45 Komunikat śląkowy. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Koncert symfoniczny. W przerwie ok. godz. 20.00 dziennik wieczorny dla szkół. 21.05 Radiotelefon. — 22.30 Skwerły techniczne. 22.45 Wiadomości meteorologiczne. 22.50-23.30 Płyty.

### Audycje zagraniczne.

**Piątek 3 kwietnia.**

Godz. 17.00 Monachium. Koncert solistów. Wrocław. Arabicki muzyczny. 17.15 Praga. Muzyka kameralna. 18.00 Budapeszt. Fioletki i tataraki. 18.10 Kopenhaga. Sterhausen. Tria fortepianowe. 19.00 Budapeszt. Operowe pieśni węgierskie. 19.10 Bratysława. Arje operowe. 19.20 Praga. Pieśń ludowa. 19.25 Wiedeń. „Samueli Dalia” — opr. 19.50 Kozyce. Koncert radiotelefonisty. Beromunster. „Rosini i Neapoli” — komedia muzyczna. 20.00 Kopenhaga. „Pajsa” wedy. Wa. Mateusz. 20.10 Krolewice i Lipki. Koncert. 20.15 Budapeszt. Koncert orkiestry filii. 20.35 Rzym. Koncert orkiestrowy. 21.00 Wrocław. Koncert symfoniczny. 21.10 Hamburg. Audycja ludowa. 21.45 Radio. 21.50 Wiedeń. „Samueli koncert”. 22.00 Wiedeń. Koncert chóru. 22.20 Praga. Reklam. 22.30 Stuttgart. Koncert wieczorny. 23.00 Hamburg i Bukareszt. Koncert. 23.45 Radio. Koncert nocny. 24.00 Stuttgart. Koncert symfoniczny.

### Audycje radjowe

w okresie „Tygodnia Propagandy Śląska”.  
W czasie „Tygodnia” od 20 marca do 6 kwietnia 1936 r. wszyscy słuchający wyłącznie audycji radiowych w tym „Tygodniu” Śląskowi poświęconych.  
Polskie Radio nadała w Katowicach charakteru Związku Zachodniego następujące lokalne, bądź transmitowane na całą Polskę, a poświęcone Śląskowi:  
Dnia 3 kwietnia.  
Godz. 17.20-17.52 z Katowic: Wiencie pieśni ludowych śląskich w opracowaniu i pod dyr. Henryka Nieszczygo — wykona Chór mieszany Stow. Kolejarzy Śląskiego (transmisja na wszystkie rozgł. P. R.).  
Godz. 18.30-18.45 z Katowic: „Płynny Olsz z Grabowic” — opowiadanie w gwarze z Rybnickiego. Florjana Pociak-Soyezka (lokalnie).

### Kronika radiowa

**„Wiencie pieśni śląskich”**  
Koncerty Polskiego Radia o charakterze regionalnym budzi zrozumiałe zainteresowanie radiosluchaczy, gdyż rozszerzają obraz ludowej literatury muzycznej i poznają w ogólnosci charakteru romantycznych dzieł naszego kraju, którą, ktoromo pozazdrości można barwnych i oryginalnych melodji. Tego rodzaju audycje usłysza radiosluchacze w Katowicach 3 bm. w godz. 17.20. Dedycja ta tym razem „Wiencie pieśni śląskich”.

### Kalendarzyk zebrań

**Baczność członkowie Opóln. Zw. Pod. Rcz. Kolo Katowice-Bogucice.**  
W niedzielę 5 bm. o godz. 10 w sali p. Munka zebrań w opóln. kolo. Bardzo ważne sprawy. O licznę i punktualnie przybycie uprasza Zarząd.

### Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

**Piątek, 3 kwietnia.**  
SIEMIANOWICE. O godz. 19 w sali „Bohdweder” — walno zebrań. Referent na miejscu.  
**Sobota, 4 kwietnia.**  
KATOWICE-ZALBZE. O godz. 19 w sali p. Świąty (dawniej Wisnack) walno zebrań. Referent na miejscu.  
**Niedziela, 5 kwietnia.**  
NALA DĄBROWKA. O godz. 14 w sali p. Kuli walno zebrań. Referent na miejscu.  
JANOW WIEJSKI. Walno zebrań o godz. 18 w sali p. Magiery. Referent na miejscu.

### Odpowiedzi redakcji.

**„Kilo” — Katowice, Ołertia Pańska Interesu?**  
Je nas. W celu omówienia sprawy prowinj powiatowego się do redakcji naszej w godzinach 13 — 15 lub 18-20. W tych godzinach będzie Pan miał możność omówić sprawę z naszym redaktorem „Polski Zachodni”.

### Teatr i estrada

#### TEATR POLSKI w KATOWICACH.

**REPERTUAR:**  
Sobota, dnia 4 kwietnia: „Wesele” dla szkół o godz. 13.30.  
Sobota, dnia 4 kwietnia: „Powrót mamy” o godz. 20.  
Niedziela, dnia 5 kwietnia: „Tydzień Pol. Zw. Zachodniego” o godz. 11.  
Niedziela, dnia 5 kwietnia: „Moja siostra i ja” o godz. 16.  
Niedziela, dnia 5 kwietnia: „Powrót Mamy” o godzinie 20.  
Wtorek, dnia 7 kwietnia: „Wesele” dla bezrobotnych o godz. 19.  
Środa, dnia 8 kwietnia: „Muzyka a ulicy” dla bezrobotnych o godz. 19.

**„Powrót Mamy”**  
W sobotę, dnia 4 bm. o godz. 20 poraz drugi Komedia Janusza Korczaka-Pawlikowskiej p. t. „Powrót Mamy” która na premierze została entuzjastycznie przyjęta przez publiczność i przez. Grają koncertowo pp. Marię Sikorską, Tytusiewicz, Włodzisławski, Gostow-Stawicki, Wasilowski i Przebiński. Bilety do nabycia w kasie teatru.

**„Intryga i miłość”**  
W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim p. Marii Sikorskiej w 5 aktach Fryderyka Schillera w tłumaczeniu J. Tuwima p. t. „Intryga i miłość”.

#### Repertuar Teatru Domu Ludowego w Chorzowie.

Piątek, dnia 3 kwietnia br. o godz. 20. Gocinyły wysoły Teatr Polski w Katowic „Powrót Mamy”. Komedia w 4 aktach Marii Januszewskiej-Pawlikowskiej, w reżyserji reżysera teatrów T. K. K. T. w Warszawie Karola Borowskiego.  
Sobota, dnia 4 kwietnia o godz. 15.30. „Zemsta”. Komedia w 4 aktach A. Fredry, w wykonaniu zespołu amatorskiego.

#### Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od piątku 3 kwietnia 1936 r.  
Kino CAPITOL: „Roberta”.  
Kino CASINO: Niewidzialny promień”.  
Kino COLOSSEUM: „Dunt zwierząt”, „Jazdmo miłości”.  
Kino HIALTO: „Niesmiertelna melodia”.  
Kino STYLOWY: „Napad na Kongo”.  
Kino UNION: „Kochany bohater”.  
Kino DEBINA: Dab: „Rotmistrz von Werften” i „Czterdziestolatek”.

#### Repertuar kin w Myslowicach.

Kino CASINO: „Bez nocny tetelaj”.

#### Repertuar kinoteatrów w Chorzowie

Kino APOLLO: „Ostatnie dni Pompei” i „Sonata”.  
Kino ROXY: „Pod pałacem niebem Argentyna” i „Kochany bohater”.  
Kino COLOSSEUM: „Golgota” i „Pieśń pierszkowa”.  
Kino DELTA: „Najpiękniejsza dziewczyna świata”, „Fiolek Chiu”.  
Kino ŚLASKIE — Hajułki: „Quo Vadis” i „Biała Parada”.  
Kino HIALTO — Hajułki: „Bez nazwiska” i „Czerwony szalik”.

#### Repertuar kinoteatrów w Świętochłowicach

Kino APOLLO: „Wesele rozwałka” i „Ostatnie dni Pompei”.  
Kino COLOSSEUM: Arcydzieło produkcji rodzimej „Pian Tworowski”. Aby dać możność obejrzenia obrazu tego seansowi warstwow społeczeństwa, a przede wszystkim organizacjom powiatkim, zredukowano dyktęta kina, ceny biletów do 25 gr. na „alkonto 10 gr. W nadprogramie artystyczny publiczności. Zap. i Fatacion.

### Z sali odczytowej

**Odczyt Instytutu Śląskiego.**  
Stranikiem Instytutu Śląskiego odbędzie się dziś w piątek o godz. 19 w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach, ul. Francuska 12, odczyt o tytuł „Polski Śląsk” Doc. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Leon Kozły będzie mówił na temat „Związek handlowy Wrocławia z Polską do końca XVI wieku”. — Wstęp wolny.

### Poranek szkolny

#### w teatrze katowickim

W ubiegłą niedzielę odbył się w teatrze katowickim „Poranek szkolny”, urządzony staraniem prywatnej koncesjonowanej szkoły powszecznej im. Adama Mickiewicza w Katowicach. Na „poranek szkolny” przybyli licznie reszcie rodziców oraz przedstawiciele władz z P. Wicewowodą drem Saloniem i kuratorem drem T. Kupczyńskim na czele. Właścicwie występy poprzedziło doskonale przemówienie kierowniczki szkoły p. H. Schronowej, określające cele dydaktyczne przedstawień teatralnych, i nawiązujące serdecznie do swego kontaktu między sceną, młodzieżą, a licznem audytoryum, oraz wiersz powitalny wygłoszony za swada przez jedną z uczennic. Na program złożyły się: produkcje gimnastyki rytmiczno - plastycznej dla dzieci przedszkolna klas I, II, III, IV, V i VI oraz sztuczka p. t. „Ucieczka królowej”, odegrana z powodzeniem przez młodociany zespół aktorów.

Popisy dzieci oraz pliczne kostiumy wykonane według projektów artystycznych p. H. Tymienieckiej cieszyły się uznaniem, wyrażającym się długimi brawami.

W poranku wzięło udział przeszło 200 dzieci. To daje pojęcie o ogromie pracy włożonej w przygotowanie takiego spektaklu — ze strony kierownictwa i grona nauczycielskiego tej wzorowej szkoły — oraz świadoczy o harmonijnej współpracy rodziców ze szkoła.

Szkolne przedstawienia teatralne mają wielkie znaczenie dydaktyczne. Koordynując w sobie dźwięk, symbolikę gestu i słowa, związane prawami rytmiki, plastyki, estetyki ruchów są ważnym czynnikiem rozwoju dziecka. Poranki takie, zawierające w sobie treść i formę, różnią od teatru „dorosłych” — są zarazem demonstracją pracy szkolnej — i dobrą odszkodnią dla zwycięzcy fantezji dzieci — ich zainteresowań i przyczyć w zakresie „gimnastyki uczuciowej” w zakresie woli i opamiętania. Słowem — są cennym uzupełnieniem programów i celów szkolnych.

Kierownictwu szkoły i grona nauczycielskiego należały się pełne uznanie za wysiłek pracy, uwieńczyony sukcesem. A może dałoby się powtórzyć ten występ dzieci szczęśliwych — dla dzieci biednych, które mają tak mało sposobności oglądania tego rodzaju widowisk.

### Wiadomości gospodarze

#### Urządowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

a dnia 2 kwietnia 1936 r.  
Ceny umiastuje się na 100 kg w słotyż parzyst wagon Katowice, w ładunku hurtowym, w ładunkach wagonowych.  
Kursy ustalane na podstawie cen transakcyjnych: żyto 14.75-15. Pšenica i gulgota 21.35. Owies sberony 16. Makła pasenna gat. I 0-20 proc. 33.50, gat. II 0-25 proc. 32.25. Makła żywna, wyszlagowa 0-30 proc. 22.75, gat. I 0-30 proc. 21.25-21.75, I 0-30 proc. 20.50-20.75. Orobry słyne przem. standardowego 11.50. Ceny orientacyjne niemoimienne.

#### Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

a dnia 3 kwietnia 1936 r.  
Ceny parzyst Poznań.  
Żyto 14-14.25, Pšenica 19.75-20. Orobry słyne 11.50-12. Orobry jęczmieńno 10.75-12. Rżepak zimowy 39-40. Biernie linne 41-43. Makła słyne wysookie gatunkowe kolonyjny o 50 gr wyżej. Makła pasenna o 55 gr. Rżepa młotowa bez smoliny. Udobna usposobienie. Ogólny obrót: 2.985,5 ton. W tem żyta 656 ton, pasalej 470 ton, jęczmieńca 160 ton, owies 12 656



W armji austriackiej specjalny nacisk kładzie się na szkolenie nowych kadr lotników. Powyżej grupa adeptów lotnictwa przysłuchuje się wykładowi instruktora wojskowego o samolocie.



Fragment z wielkich manewrów wojskowych w Belgji.

### Zmiana rozkładu jazdy od dnia 5-go kwietnia 1936 r.

#### Pociąg tranzytowy

Katowice — Chorzów — Piekary Śląskie

— 540	i t. d.	2140	Katowice	↑ 705	i t. d.	005
507, 607	co godz.	2207	Chorzów Hala Targ.	637	co godz.	2337
550, 650	do godz.	2250	↓ Piekary Śl.	554	do godz.	2254

#### Piekary Śląskie Kościół — Granica (Beuthen)

418 508 538	i t. d.	2238 2308 2338	Piekary Śl. Kościół	↑ 417 507 607	co 30 min.	2337
429 519 549	co 30 min.	2249 2319 2349	„ Granica	406 456 556	min do godz.	2326
440 530 600	do godz.	2300	↓ Beuthen	— 545	godz.	2315

↑ = kursuje tylko w dni robocze.

### Śląskie Kolejki Sp. Akc.

## ŚLADAMI JANOSIKA



AUDYCJA Z POZNANIA  
PIĄTEK 3. IV. GODZ. 18.00

### Wybierasz się w podróż?

Rzuc okiem na informacje o komunikacji lotniczej. — Podróż najwygodniejsza, najszybsza, tania.

**Obwieszczenie o licytacji**  
Ogłaszam, że w sobotę, dnia 4 kwietnia 1936 r. o godz. 12:30 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Kopernika nr. 14, następujący ruchomości:  
1 szafkowy stojący gramofon i 41 płyt, 32 szklanki do piwa wysokie, 85 kieliszków różnych do wina, 48 kieliszków do likieru, 26 szklanek do piwa, 85 kufli do piwa, 1 buteczka piwa 52 ltr. nr. 462 30, 11 małych i 10 szt. większych taczek, 1 butelka „Borekama” marki Glinka, 2 but. winiówki, 8 but. 1/4 ltr., 2 but. 1/4 ltr. wina owoc. Szamordner Rumba i Śląska Perla, 1 burko orzechowe z nadstawką, 20 obrusy sztywne, 1 krzesło do kółka, 1 zegar ścienny, 2 obrazy olejne duże w lokalu i franki w 2 oknach, 1 szafa na rzeczy, 1 kanapa z obudowaniem, 1 bufet pokojowy, 1 serwis nikielowy z 5 części, 2 dywany zwykłe 2,5 razy 2 m., 1,5 razy 1 m., 1 lampka stolowa wysoka, oszacowane na łączną sumę 611 zł.  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czwórego godz. przed rozpoczęciem licytacji. (—) DEJA, komornik.

**Sklepem bez wystawy**  
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

### Repertuar Kinoteatrów od 3 IV. 1936.

<b>KINO CAPITOL</b> ul. Plebiscytowa 3	<b>ROBERTA</b> Fred Astaire, Ginger Rogers
<b>KINO CASINO</b> Pierackiego 17/19	<b>NIEWIĘDZIALNY PROMIEN</b> Boris Karloff
<b>KINO COLOSEUM</b> 3 Maja 7	<b>1. BUNT ZWIERZĄT</b> <b>2. JARZMO MIŁOŚCI</b>
<b>KINO RIALTO</b> św. Jana 24	<b>NIESMIERTELNE MELODJE</b> Lizzi Holzschuh, Leo Slezak
<b>KINO STYLÓWY</b> Stawowa nr. 19	<b>NAPAD NA KONGO</b> Paul Robeson, Leslie Banks
<b>KINO UNION</b> 3 Maja 25	<b>KOCHANY ŁOBUZ</b> Anny Ondra
<b>KINO DEBINA</b> Dab	<b>1. ROTMISTRZ v. WERFFEN</b> <b>2. CZTERECH DZENTEIMENOW</b>

Święta w górach.



Pensjonat „Ślaczka”  
K. Mączyńskiej  
WISŁA  
Telefon Nr. 66.  
Przyjmuje zamówienia na święta.  
Otwarty przez cały rok  
Ceny przysępne  
Wszystkie pokoje słoneczne z balkonami i leżakami  
Otoczony lasem najpiękniejszej doliny Dziećwieckiej

### Przetarg

na rozbiórkę budynku.

Jest do rozbiórki stary mrowowany budynek łaźni w Hucie Okwiv Wadher - Croneck w Małej Dąbrówce. Osoba, która podejmie się wykonania tej pracy, winna usunąć i wywieźć poza obręb huty na hałde gruz oraz zabrać używane z rozbiórki, a zdane do użytku materiały.  
Oferty z podaniem ceny, jako ofertę zamierza zapłacić za uzyskane materiały po uwzględnieniu kosztów rozbiórki, należy kierować na piśmie pod adresem Dyrektora Zakładów Huti, czyli Gieście Spółki Akcyjnej w Szopienicach, ul. Rożdżenieńska 17.  
Budynek oglądać można w okresie do dnia 7 kwietnia 1936 r. w godzinach przedpołudniowych. (3811)

**Kupujcie wyroby krajowe!**

## DRUKARNIA ŚLĄSKA

Sp. z ogr. odp.

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki, jak bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne, klepsydry, programy, afisze, prospekty handlowe, formularze, broszury, książki, czasopisma, pocztówki, koperty, listy i t. p. szybko, solidnie, po cenach umiarkowanych.

KATOWICE, UL. KOŚCIUSZKI NR. 15.

### Dzisiaj nadeszły

świeże fladry, dorsze, szczupaki, w gorze, płotki i śledzie zielone. Kotlety rybne, filety bez ości i skór. Żywe pstrągi, liny i karpie.  
Pozatem: wszelkie konserwy rybne marynaty, śledzie w galarecie, śledzie opiekane znakomitej jakości ze znakomitemi ochrannymi „HANS”  
Ceny znacznie niższe!!! — Najtańsze źródło zakupów dla odsprzedawców.

### Hamburska Hala Rybna

KATOWICE, ul. Pierackiego nr. 19.  
Tel. 314.20, wieczorem 321.19.

### Magistrat miasta Katowice — Urząd Budownictwa Miejskiego ogłasza

### przetarg pisemny

na wykonanie urządzenia ogrzewania parowego niskiego ciśnienia w hali targowej w Katowicach przy ul. Skargi. Bliższe szczegóły: patrz skrzynka na przetargi w domu biurowym przy ul. Młyńskiej nr. 4.

(—) Sikorski,  
radca Budownictwa Miejskiego.

### SPRZEDAŻ

Mikroskop dla badaczy mięsa do sprzedania. Cena 170 zł. Chorzów 1, ul. Skargi 6a. Polok. (3816)

Skład kolonialny do sprzedania Kończykach pow. Katowice. Ofertę do P. Z. pod „Interes”.

### ROZNE

Zarzuty przeciw p. Mildnerowi F. sprawie obelgi żony p. Szczepan Cebuli w dniu 29 czerwca 1933 r. powodu braku świadka odwołał Sąd do Szczepan, Giszowice. (38)

Za długi mej żony Anny Wons z domu Czyryk nie odpowiadam W. Jerzy, Szopienice.

## Bokser uczy Karlika Fafutę samoobrony



Karlik jednak ma swój skuteczniejszy sposób pognębienia przeciwnika.

Rok Należy  
Redaktor  
Telef  
CENNIK  
Neg  
PARY  
czas bit  
wybitni  
poczt W  
pu Azeb  
niomal c  
ska, utr  
luzetna  
sło wyd  
irować  
Aszani  
Negus m  
stania b  
poczucie  
klaczone  
marca z  
cesarską  
około 20  
W czasie  
wyńczy  
czego 4  
Trzeci  
tecz wsz  
jej bazy  
nowa B  
ndpari  
Mecan.  
cieleżki  
białych  
risów ra  
Włos  
CHAI  
to krają  
stareja  
zyskując  
spory z p  
bud-nec  
Garison  
Wraju zn  
cze skon  
RYM  
W obstar  
kuje się  
Polsko  
WARS  
waniach  
turecki ul  
stareja  
czą się w  
do zawar  
zapelnic  
w ekspoz  
pajmują  
klem wys  
mowach  
w piecws  
zbytu dla  
Skład  
WARS  
torstwa  
Minister  
palczy sk  
niedziana  
a sie o  
espolu i  
nicy: m  
Stefan S  
por. Ja  
miała do  
z kraja  
Str  
PARY  
partament  
kto star  
em ludo  
Croix de  
cia nie i